

Gazeta



UNIwersytet Medyczny
IM. PIASTÓW ŚLĄSKICH WE WROCŁAWIU

Uczelniana

Miesięcznik informacyjny ♦ rok XIX ♦ nr 10 (192) listopad 2013 ♦ ISSN 1429-5822



Absolwentówka na Wydziale Lekarskim

Od Redakcji

Drodzy Czytelnicy,

Zapraszamy Państwa do lektury listopadowego wydania „Gazety Uczelnianej”, w której nie zabraknie wspomnień z rozdania dyplomów absolwentom Wydziału Lekarskiego. Podczas codziennych rozmów pracowników UMW często jest poruszany temat podwyżek, dlatego postanowiliśmy zamieścić najważniejsze informacje związane ze wzrostem wynagrodzeń na naszej Uczelni. W tym numerze rozmawialiśmy także z dr hab. Joanną Rosińczuk, nowym Dziekanem Wydziału Nauk o Zdrowiu, która opowiedziała nam o planach rozwojowych związanych z funkcjonowaniem WNoZ.

Życzymy miłej lektury najnowszych wydarzeń z życia Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu!

Redakcja

W numerze

- ♦ Wzrost wynagrodzeń pracowników UMW 1
- ♦ Absolwentówka na Wydziale Lekarskim 2
- ♦ Rozmowa z Dziekanem WNoZ 4
- ♦ Rozmowa z prof. Markiem Bolanowskim 6
- ♦ Zintegrowany System Zarządzania UMW 8
- ♦ XVII Międzynarodowy Kongres PTK 10
- ♦ III Międzynarodowa Konferencja
„Okulistyka–Kontrowersje” 12
- ♦ Wizyta delegacji z Tarnopola 15
- ♦ Jakość priorytetem działalności USK 15
- ♦ II Wrocławskie Spotkania z Dermatologią
& Symposium 150th Anniversary
of Josef Jadassohn’s Birth 16
- ♦ Święto Nauki Wrocławskiej 17
- ♦ Nominacje profesorskie 18
- ♦ Moja Akademia (cz. 19) 22
- ♦ Serwis informacyjny Biblioteki UMW 24
- ♦ Konkurs dla uzdolnionych studentów oraz
młodych pracowników naukowych 25
- ♦ Z dziejów Cmentarza Orłąt we Lwowie 26
- ♦ Wspomnienie o prof. Marianie Goludzie 27
- ♦ Informacja z posiedzenia Senatu 28

Zdjęcie na okładce: Adam Zadrzywlski

Wzrost wynagrodzeń pracowników UMW

Podwyżki wciąż są tematem przewodnim codziennych rozmów pracowników Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. O ile wzrośnie wynagrodzenie, co stanowi kryterium przyznawania podwyżki i kto otrzyma ją w pierwszej kolejności?

Zgodnie z decyzją Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wzrost wynagrodzeń pracowników uczelni wyższych ma być realizowany w latach 2013–2015. W 2013 r. Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu otrzymał na ten cel z Ministerstwa Zdrowia środki w kwocie 10 171 829 zł. Uczelnia otrzymuje środki z budżetu państwa w formie dotacji celowej.

Zasady i kryteria podziału przyznanych środków

W ramach prac Senackiej Komisji Finansowo-Budżetowej, po konsultacjach ze związkami zawodowymi Uczelni, władzami dziekańskimi, uchwale Senatu oraz akceptacji JM Rektora opracowano zasady i kryteria podziału przyznanych środków. Zgodnie z ustaleniami, w każdym roku będzie dokonywany podział środków na część A (dla wszystkich pracowników Uczelni) oraz część B (o charakterze uznaniowo-motywacyjnym). Podział środków na wzrost wynagrodzeń w poszczególnych latach będzie się kształtował następująco:

- a) w 2013 r.: 60% środków na część A i 40% na część B,
- b) w 2014 r.: 50% środków na część A i 50% na część B,

- c) w 2015 r.: 40% środków na część A i 60% na część B.

Wynagrodzenie zasadnicze

Część A, przeznaczoną na wzrost wynagrodzeń wszystkich pracowników, rozdysponowano zgodnie z zarządzeniem rektora nr 50/XV R/2013 z dnia 10 lipca 2013 r. w sprawie zwiększenia wynagrodzenia zasadniczego dla wszystkich pracowników Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Zachęcamy naszych czytelników do zapoznania się z ww. zarządzeniem.

Model uznaniowo-motywacyjny

Część B ma wspierać aktywność pracowników w obszarze nauki i dydaktyki oraz w obszarze pomocniczym i jest uzależniona od kryterium oceny jakości wykonywanej pracy. Celem wprowadzania elementów systemu motywacyjnego jest promowanie pracowników najbardziej efektywnych i najbardziej zaangażowanych na rzecz Uczelni. W 2013 r. za podstawę przyznania części motywacyjnej wynagrodzenia w grupie nauczycieli akademickich przyjmuje się otrzymany wynik oceny okresowej nauczyciela, natomiast w grupie pracowników niebędących nauczycielami akademickimi uwzględnia się ocenę jakości pracy pracownika dokonaną przez bezpośredniego przełożonego.

Kiedy spodziewać się wypłaty?

Wypłata II etapu zwiększenia wynagrodzeń 2013 r. będzie zrealizowana do końca listopada br. z wyrównaniem od 1 stycznia 2013 r., po zatwierdzeniu przez rektora zarządzenia w sprawie zwiększenia wynagrodzeń zasadniczych. „Wszyscy czekamy na wypłatę podwyżek, teraz przed świątecznymi wydatkami jesteśmy szczególnie zniecierpliwieni. Jednak należy sobie zdawać sprawę z tego, że wydłużony czas oczekiwania wynika z tego, że dany sposób przyznawania środków jest nowy dla Uczelni. Przygotowanie zasad oceny oraz zbieranie informacji ze wszystkich jednostek o ocenach jakości pracy i zaangażowania pracowników wymagało sporo wysiłku”, mówi dr hab. Joanna Rymaszewska – przewodnicząca Komisji Finansowo-Budżetowej.

W większości uczelni część kwoty przyznawanej na podwyżki miała charakter motywacyjny. Czy ten system się sprawdzi? Nie ma gotowej recepty – doświadczenie pokaże. Władze Uczelni zapewniają, że jeśli system będzie wymagał dopracowania, to zostaną dokonane niezbędne zmiany.

Na zakończenie zacytujemy słowa Tadeusza Kotarbińskiego: „Chodzi o to, by człowiek czynił chętnie to, co powinien robić, by to, co czynić musi, nie robił tylko po to, że musi oraz by w czynieniu tego, co musi, znalazł upodobanie i dzięki temu swą pracę usprawniał wielokrotnie, okazując hojność w oddawaniu się jej”.

Dobry lekarz to połączenie dobrego rzemieślnika z artystą Absolwentówka na Wydziale Lekarskim

8 listopada 2013 r. Sala Audytorijna w Regionalnym Centrum Turystyki Biznesowej w kompleksie Hali Stulecia gościła tegorocznych absolwentów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Na uroczystość wręczenia dyplomów lekarza licznie przybyli absolwenci wraz ze swoimi bliskimi i znajomymi. Swoją obecnością uroczystość zaszczylicili JM Rektor Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu prof. dr hab. Marek Ziętek oraz Prorektor ds. Rozwoju Uczelni prof. dr hab. Jacek Szepietowski.

Zwracając się do absolwentów, JM Rektor zwrócił uwagę na to, że są pierwszym rocznikiem, który otrzymuje dyplomy ukończenia studiów na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu. – Z dyplomem tym – mówił Rektor – wkraczacie w dorosłe, zawodowe życie, rozpoczynając długą drogę uczenia się leczenia ludzi. Ukończyliście dobrą uczelnię, która kształci przyzwoicie, po której



nie trzeba się wstydić zdobytych wiadomości. Wspominajcie z łezką w oku lata studiów we Wrocławiu. Liczymy na Was nie tylko w publicznej służbie zdrowia, liczymy na Was, na absolwentów naszej Uczelni, którym za 50, 60 lat może uda się zorganizować zjazd absolwentów Akademii Medycznej i Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Może,

wzorem zachodnich uczelni, uda się nam wspólnie stworzyć organizację absolwentów naszej Uczelni.

JM Rektor, na nowej drodze życia, życzył tegorocznym absolwentom Wydziału Lekarskiego spełnienia zawodowego oraz tego, by zawsze dobrze mówili o swojej uczelni. – To Wasze gniazdo, stąd wysłicie, tutaj będziecie wracali, jeśli nie na doksztalcenie to przynajmniej w myślach. Pamiętajcie o tym, że zawsze będziemy dla Was życzliwi – zakończył JM Rektor.

Do absolwentów zwróciła się również dziekan Wydziału Lekarskiego dr hab. Małgorzata Sobieszczańska, prof. nadzw. – Macie w ręku – mówiła – dowód na to, że możecie wykonywać zawód lekarza. Dotarliście do celu, zdobyliście szczególnie zawód, zawód unikatowy, elitarny. Jest co świętować. Od dziś będziecie mieli do czynienia z najbardziej kruchą, wysublimowaną materią, drugim człowiekiem. Wobec niego musicie być lekarzem nie tylko ciała, ale i duszy. Pamiętajcie o tym, że





dypłom ukończenia studiów to nie koniec, to nie jest nawet początek końca. To dopiero koniec początku. W dzisiejszych czasach postęp technologiczny, rozwój, z jakim postępuje wiedza z zakresu diagnostyki medycznej i terapii zmusza nas do tego, żeby się doszkalać. Będziecie to robić do końca życia zawodowego. To Wasz obowiązek, albowiem macie do czynienia z wartością najwyższą, zdrowiem i życiem człowieka. Naprawdę dobry lekarz to połączenie dobrego rzemieślnika z artystą. Tego artyzmu musicie w sobie mieć sporo.

Przed otrzymaniem dyplomów ukończenia studiów medycznych tegoroczni absolwenci złożyli „Przyrzeczenie lekarskie”.



Tradycyjnie najlepszych absolwentów uhonorowano „Odznaką dla absolwenta wyróżniającego się w nauce” oraz listem gratulacyjnym dla najlepszych absolwentów Wydziału Lekarskiego, a więc tych, którzy uzyskali średnią ze studiów co najmniej 4,50. W tym roku były to aż 34 osoby. Najlepszą studentką była Marta Kubacka, która uzyskała średnią 4,86 oraz Gabriella Brosowski z English Division – średnia 4,74.

W towarzystwie Prodziekana ds. Studentów Zagranicznych dr. hab. Andrzeja Hendricha, prof. nadzw. oraz Prodziekana ds. Studentów dr. hab. Bohdana Gworysa, prof. nadzw. tegorocznym absolwentom Wydzia-

łu Lekarskiego dyplomy wręczył JM Rektor. Otrzymało je 293 absolwentów polskojęzycznych oraz 37 absolwentów anglojęzycznych.

Podczas uroczystości przedstawiciele samorządu studenckiego złożyli podziękowanie absolwentom, którzy w aktywny sposób działali na rzecz swoich kolegów studentów. Również przedstawiciele Zarządu Oddziału Wrocław Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland wręczyli wyróżnienia absolwentom, którzy w aktywny sposób działali w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Studentów Medycyny IFMSA-Poland.

Stawiam na ludzi!

Rozmowa z dr hab. Joanną Rosińczuk Dziekanem Wydziału Nauk o Zdrowiu

– Pani Dziekan, na początku chciałabym bardzo serdecznie pogratulować wyboru. Jest Pani pierwszym dziekanem kobietą, której przypadła ta zaszczytna funkcja kierowania największym wydziałem na naszej Uczelni. Co kierowało Panią przy podejmowaniu decyzji o starcie w wyborach?

– Pracuję tutaj od 16 lat, przez 4 lata byłam prodziekanem ds. studentów i wiem, jakie są bolączki Wydziału, jego mocne i słabe strony. Chciałabym, aby to był bardzo dobry Wydział, kształcący studentów na wysokim poziomie, mający wysoką pozycję w rankingach. Chciałabym również stworzyć takie warunki pracy, aby wszyscy byli zadowoleni – zarówno studenci, jak i pracownicy.

O wielu ważnych problemach związanych z Wydziałem wiedziałam już wcześniej, były jednak też takie, które mnie zaskoczyły, ale są to przypadki jednostkowe. Oczywiście cały czas pojawiają się nowe problemy wymagające rozwiązania lub podjęcia decyzji. Jestem jednak przyzwyczajona do intensywnej pracy, potrafię podejmować decyzje, więc nic tak naprawdę mnie nie przeraża ani w obszarze organizacji pracy, ani nauki czy dydaktyki. Nie są to dla mnie nowe, nieznane obszary – wręcz przeciwnie.

– Czy nie bała się Pani nowych wyzwań i zadań? Przez te lata, kiedy była Pani prodziekanem, zdążyła się Pani przekonać, że to przede wszystkim ciężka praca, a teraz również większa odpowiedzialność.

– Oczywiście jest większa odpowiedzialność, natomiast ilość pracy tylko minimalnie się zwiększyła.



fot. A. Zadrzyński

Jestem świadoma odpowiedzialności, która na mnie ciąży. Czy boję się nowych wyzwań? Oczywiście, że nie, wszak codziennie spotykamy się z nowymi, często zaskakującymi sytuacjami, kreujemy rzeczywistość wokół nas, zmagamy się z różnymi trudnościami – nie boję się tego. Jestem osobą pełną energii, pełną wiary w ludzi, w ich życzliwość i chęć pomocy. A na takich właśnie pracowników na Wydziale mogę liczyć – nikt nie jest omnibusem i nie zna się na wszystkim i dlatego zaangażowanie pracowników w realizację zadań jest dla mnie bardzo ważne. Pracują tutaj ludzie kompetentni, specjaliści w swoich dziedzinach, biorę pod uwagę ich zdanie czy punkt widzenia. Dążę do tego, aby w moich zespołach pracowały osoby, które łączą doświadczenie i myślenie z działaniem. Mam też wsparcie w kolegium dziekańskim – wspólnie tworzymy i realizujemy strategię rozwoju naszego Wydziału. Tworzymy jeden zespół, wszyscy zostaliśmy wybrani w demokratycznych wyborach i reprezentujemy pracowników Wydziału.

– Wydział Nauk o Zdrowiu to sześć kierunków, na których kształcą się studenci, zarówno na studiach pierwszego, jak i drugiego stopnia, a także w trybie niestacjonarnym. To również dużo więcej problemów, z którymi się Pani spotyka na co dzień, wiele stresujących sytuacji. Wszyscy, którzy Panią znają wiedzą, że jest Pani pełną pozytywnej energii, optymistyczną i uśmiechniętą osobą. Jak Pani to robi? Skąd czerpie Pani siłę?

– To chyba dar od Boga i energia przekazana w genach. Zawsze jednak twierdzę, że moje zdrowie psychiczne jest najważniejsze i staram się nie stresować, bo mam świadomość, że stres często blokuje umiejętność racjonalnego myślenia i rozwiązywania problemów. Ani stres, ani negatywne nastawienie do ludzi nic nie dają. Ja staram się wszystkich traktować dobrze, przyjaźnie, z dużą dawką życzliwości, podchodząc do każdego problemu indywidualnie. Budowanie dobrych relacji społecznych i interpersonalnych jest bardzo ważne. Dotyczy to zarówno studentów, jak i pracowników. Przestrzegam oczywiście prawa, moje decyzje są zawsze zgodne z zapisami odpowiednich paragrafów.

Jeśli pojawia się stres, to staram się nad nim zapanować, a bywa i tak, że z pomocą przychodzą mi czekoladki.

– Wróćmy do spraw związanych z Wydziałem, którym Pani kieruje. Jakie są plany rozwojowe związane z funkcjonowaniem WNoZ na najbliższy czas i te związane z dłuższą perspektywą? Jakie ma Pani w związku z tym priorytety?

– Przede wszystkim będą dążyła do tego, aby utrzymać Wydział w katego-

rii A, prosząc kierowników poszczególnych jednostek, aby zwrócili uwagę na kryteria, które są brane pod uwagę przy kategoryzacji i aby w ramach zakładów i katedr, którymi kierują, mobilizowali pracowników do publikowania i aplikowania o granty z różnych źródeł NCN, NCBiR czy funduszy unijnych. Aby zachęcali młodych pracowników do udziału w konkursach i projektach.

Pracownicy naszego Wydziału są mocno zaangażowani w organizację różnego rodzaju wydarzeń konferencyjnych, w ostatnim miesiącu odbyły się trzy konferencje, których organizatorami byli nasi pracownicy.

Będę wymagać od kierowników bieżących raportów i sprawozdań z działalności prowadzonej przez ich jednostki zarówno w sferze naukowej, jak i organizacyjnej. Będę również stanowczo pilnować i egzekwować odpowiedniego i racjonalnego obciążenia dydaktycznego pracowników. Ważne jest również dopilnowanie sfery formalnej powierzanych zajęć dydaktycznych i ich rozliczania. Raport rezydentów z ubiegłego roku nie był dla nas niestety pozytywny, jednak jednoznacznie wskazał obszary, które musimy poprawić, co właśnie teraz czynimy.

Kolejny aspekt jest związany z zaangażowaniem interesariuszy zewnętrznych – osób zarządzających placówkami leczniczymi, pracowników uzdrowisk, urzędów czy sfery biznesu oraz przedstawicieli towarzystw naukowych – do analizy naszych planów kształcenia. Wszystko po to, aby nasi absolwenci byli przygotowani w jak najlepszy sposób do wejścia na wymagający rynek pracy.

Planujemy również zaangażować się bardzo intensywnie w nawiązanie kontaktów z uczelniami zagranicznymi o podobnym profilu kształcenia, oraz z placówkami leczniczymi, w których nasi studenci mogliby odbywać praktyki studenckie i w ten sposób podnosić swoje kompetencje. Najbliższe nasze plany to Niemcy i Francja oraz Ukraina.

– **Dzisiejsze nauczanie na Wydziale spotyka się czasem z krytyką, z drugiej strony studenci podkreślają zaangażowanie nauczycieli i życzliwość ze strony prowadzących. Czy przewi-**

duje Pani wprowadzenie zmian organizacyjnych w najbliższym czasie?

– Rzeczywiście Wydział spotyka się z krytyką z różnych stron, moim zdaniem nie do końca uzasadnioną. Zarówno naukowo, jak i dydaktycznie Wydział funkcjonuje bardzo dobrze. Oczywiście nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej i to na żadnym wydziale i żadnej uczelni. Wszędzie pracują ludzie, którzy mogą się pomylić. Ważne, aby z tych błędów wyciągać odpowiednie wnioski.

Zmiany organizacyjne będą dotyczyć spraw związanych z organizacją dydaktyki tak, aby całość była prowadzona zgodnie z zapisami przepisów wewnątrzuczelnianych. Jest też podnoszony problem minimum kadrowego dla dwóch kierunków na Wydziale – jestem jednak dobrej myśli, prowadzę rozmowy z osobami, które mogłyby zasilić nasze minimum i mam nadzieję, że zakończą się one sukcesem.

Stawiamy również na informatyzację Wydziału i wyposażenie w nowoczesny sprzęt, wspomagające proces nauczania zarówno multimedialny, jak i ten dedykowany do ćwiczeń praktycznych dla kierunków: położnictwo, pielęgniarstwo oraz ratownictwo medyczne. Liczymy na przychylność Władz Rektorskich oraz Pani Kwestor, którzy wesprą nas w tych staraniach, poszukujemy również zewnętrznych źródeł finansowania.

Nie dopuszczam do siebie myśli, aby którykolwiek z kierunków został zamknięty, zrobimy wszystko, aby nie tylko obecny kształt się utrzymał, ale też się poszerzył o być może nowe kierunki. Wszyscy nasi studenci, a przyszli absolwenci, są potrzebni na rynku pracy, a my będziemy starali się im jak najbardziej pomóc. Wychodzimy studentom naprzeciw na różnych płaszczyznach – nawet w obszarze modyfikacji czy też wzbogacania planów kształcenia jak to miało miejsce w przypadku kierunku pielęgniarstwo studia II stopnia, gdzie na prośbę i zapotrzebowanie studentów do planów kształcenia wprowadzono treści dotyczące „Negocjacji z NFZ” czy „Zakładaniem własnej działalności gospodarczej”, co jest ważne w przypadku prowadzenia np. własnej praktyki pielęgniarstwa.

– **Wszystkie uczelnie – zarówno publiczne, jak i prywatne – muszą zdać sobie sprawę, że bez studentów nie będą istnieć. Dużo mówi się o niżu demograficznym, którego konsekwencje odczuwa też nasza Uczelnia, zwłaszcza nasz Wydział. Z drugiej strony są podkreślane wymagania, jakie stawia przed uczelniami rynek pracy. Czy ma Pani plany związane z uatrakcyjnieniem oferty kształcenia na Wydziale Nauk o Zdrowiu zarówno dla naszych przyszłych studentów, jak i pracodawców?**

– Uważam, że nie musimy się bać niżu demograficznego, praca w ochronie zdrowia wciąż daje stabilność, pewność zatrudnienia. Choć są kierunki, które powoli zaczynają dostrzegać problem mniejszej liczby kandydatów. Najważniejsza w związku z tym wydaje się być odpowiednia polityka komunikacyjna zarówno w kierunku naszych przyszłych studentów, jak i ich rodziców, ale też w stosunku do placówek, gdzie nasi studenci mogą znaleźć zatrudnienie. Zależy nam jednak, żeby ci najlepsi absolwenci szkół wybierali studia u nas, dlatego też mamy świadomość, że musimy do nich właśnie bezpośrednio dotrzeć. Stąd też pomysł rozpoczęty już wiosną tego roku organizowania spotkań w szkołach średnich, a także szeroka kampania medialna. Jednak czy będzie ona mogła być kontynuowana w tym roku akademickim zależy od źródła finansowania i wysokości środków przeznaczonych na ten cel.

Nasza współpraca z interesariuszami zewnętrznymi, o których wspomniałam, również powinna przyczynić się do zwiększenia atrakcyjności studiów na Wydziale Nauk o Zdrowiu.

– **Pani Dziekan na koniec pytanie, które dręczy nie tylko wszystkich studentów Wydziału – kiedy zacznie funkcjonować bar czy też punkt gastronomiczny, na brak którego tak bardzo wszyscy narzekają?**

– Ze względów technicznych termin otwarcia baru przesunął się, ale mam nadzieję, że już na Mikołaja studenci będą mogli zjeść ciepły posiłek w budynku przy ul. Bartła 5.

Bardzo dziękuję za rozmowę!

Rozmowa z prof. dr. hab. Markiem Bolanowskim, nowym kierownikiem Katedry i Kliniki Endokrynologii, Diabetologii i Leczenia Izotopami

Od 1 października 2013 r. prof. dr hab. Marek Bolanowski, w wyniku postępowania konkursowego, objął stanowisko kierownika Katedry i Kliniki Endokrynologii, Diabetologii i Leczenia Izotopami. Jego poprzednik, prof. dr hab. Andrzej Milewicz, przeszedł na emeryturę – we wrześniu pożegnał się z pracownikami Kliniki.

– **Profesor Milewicz miał swój wieczór podczas konferencji „Nowości w endokrynologii”**

– W dniach 11–12 października zorganizowaliśmy ogólnopolską konferencję „Nowości w endokrynologii” pod honorowym patronatem JM Rektora UMW prof. Marka Ziętka. JM Rektor znalazł czas, by osobiście uczestniczyć w otwarciu konferencji, mimo że był to dzień Ogólnopolskiej Inauguracji Roku Akademickiego Uczelni Medycznych. W konferencji wzięło udział około 150 uczestników, w tym wszyscy liczący się polscy endokrynolodzy. Wyjątkowo miłym akcentem, który zrobił duże wrażenie na uczestnikach i gościach było wieczorne spotkanie w Auli Leopoldyńskiej pod nazwą „Wieczorna niespodzianka endokrynologiczna”. Honorowym gościem tej uroczystości był profesor Andrzej Milewicz. Jak później usłyszeliśmy, była to dla Niego wielka radość. Podczas tego wyjątkowego spotkania była obecna najbliższa rodzina Profesora. Z okazji 70. rocznicy urodzin profesor Milewicz otrzymał wiele listów gratulacyjnych i okolicznościowych adresów, z kraju i zagranicy. Podczas uroczystości w Auli Leopoldyńskiej Prorektor prof. Jacek Szepietowski odczytał list gratulacyjny JM Rektora Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Profesor



Milewicz został też uhonorowany najwyższym uczelnianym odznaczeniem, otrzymał Medal Uczelni wybitny w srebrze. W czasie tego benefisu zebrani mieli okazję poznać życiorys naukowy Profesora i różne miłe epizody z przeszłości. Był też akcent muzyczny związany z saksofonem. Może nie każdy wie, że profesor Milewicz jest wielkim miłośnikiem muzyki saksofonowej. Sam grywa na tym instrumencie.

– **Jakie są Pana refleksje po, jak można sądzić, formalnym odejściu prof. Milewicza na emeryturę?**

– Tak jak Pan mówi, odejście profesora Milewicza było formalne. Pan Profesor nadal ma miejsce w Klinice, jest w niej częstym gościem. Aktywnie zajmuje się naszymi, endokrynologicznymi sprawami, choćby dlatego, że jest prezesem Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego, konsultantem wojewódzkim w dziedzinie endokrynologii, kieruje badaniami w ramach grantu naukowego. Życzymy i sobie, i Jemu, aby jak najdłużej mógł być aktywny, nie tylko na tym polu i żeby jak najdłużej z nami współpracował.

– **Profesor Milewicz pozostawił swojemu następcy, prof. Bolanowskiemu, wysoko zawieszoną poprzeczkę.**

– Istotnie, ta przysłowiowa poprzeczka została wysoko zawieszona. Kierując Kliniką, będę się starał utrzymać wszystkie osiągnięcia, na które prof. Milewicz ze swoim zespołem przez lata zapracował. Zdaję sobie sprawę z tego, że utrzymanie wysokiego poziomu Kliniki nie będzie rzeczą łatwą. Nasza Klinika na WLKP zawsze była w czołówce pod względem dorobku naukowego. Dysponujemy jedynym we Wrocławiu i regionie dolnośląskim klinicznym Oddziałem Endokrynologicznym, więc mamy wielu pacjentów. Nie ma co ukrywać, że i na tym polu, mimo licznych trudności, dotychczasowe notowania Kliniki były bardzo wysokie. Sami pracownicy naukowcy są doceniani zarówno przez polskie, jak i międzynarodowe towarzystwa naukowe. Mając za sobą wieloletnią współpracę z profesorem Milewiczem świadomie podjąłem się tego wyzwania. Mam nadzieję, że temu sprostam, że nasza Klinika nadal będzie miała znaczącą pozycję nie tylko w Polsce. Dowodem na wysokie notowania naszej Kliniki i polskich naukowców jest niewątpliwie przyznanie nam – Wrocławowi, organizacji XVI Europejskiego Kongresu Endokrynologicznego, który odbędzie się w przyszłym roku. Sam profesor Milewicz został przewodniczącym miejscowego Komitetu Organizacyjnego tej konferencji. Jest to z pewnością największy sukces polskiej endokrynologii. Nigdy dotychczas europejski kongres nie był organizowany w Polsce. Śmiało więc można

powiedzieć, że Wrocław jest stolicą polskiej endokrynologii. Bardzo ważnym osiągnięciem i ukoronowaniem kariery profesora Milewicz jest również wydanie pod Jego redakcją trzatomowego podręcznika „Endokrynologia Kliniczna”. To spore osiągnięcie w naszej dziedzinie.

– **To miły akcent na zwieńczenie działalności naukowej profesora Milewicz, budujące uznanie dla osiągnięć wrocławskich endokrynologów.**

– Oczywiście. Organizacji takiego kongresu bez powodu się nie przydziela. Trzeba na to długo pracować, zarówno w strukturach europejskiego towarzystwa, jak i dać się poznać na szerszym, światowym forum w piśmiennictwie, na kongresach i zjazdach. Profesor Milewicz ze swoim zespołem jest od lat bardzo aktywny, dlatego Wrocław oraz polska endokrynologia są rozpoznawane poza granicami naszego kraju. We Wrocławiu organizowaliśmy europejskie kursy kształcenia podyplomowego, liczne międzynarodowe kongresy i konferencje.

– **Przed nowym kierownikiem Katedry i Kliniki Endokrynologii, Diabetologii i Leczenia Izotopami chyba nie tylko kontynuacja dotychczasowej działalności.**

– Mamy do zrealizowania oczywiście obowiązki dydaktyczne i naukowe. Nie możemy zapomnieć, że nasza Klinika ma oddział szpitalny, gdzie na 34 łóżkach przyjmujemy ponad 1,5 tys. pacjentów rocznie. To daje nam ogromny materiał do szerokich badań naukowych. Trudno mi mówić o nowych pomysłach na kierowanie Kliniką. Każdy kierownik ma swoje autorskie pomysły, które jednak nie powinny być zbyt rewolucyjne. Moim zamiarem jest jak najlepsze wykorzystanie wszystkich osiągnięć poprzednika. To bardzo dobra baza, na której można rozbudowywać potencjał zarówno naukowy, jak i szpitalny. Chciałbym także rozwinąć współpracę naukową z krajowymi i zagranicznymi ośrodkami endokrynologicznymi, gdyż jedynie takie wieloośrodkowe działania mają szansę powodzenia w obecnym czasie. Myślę, że w niedalekiej przyszłości w ramach Kliniki Endokrynologii i Diabetologii, która w nazwie ma także



leczenie izotopami, uda się nam uruchomić oddział leczenia izotopowego, bo takiego na Dolnym Śląsku nie ma. Nasi pacjenci są zmuszeni do podróżowania na Śląsk, do Poznania i Warszawy. Ze stworzeniem takiego oddziału wiąże się konieczność zainwestowania dużych pieniędzy, ale pomocą mogłyby okazać się środki unijne. Mamy wstępną akceptację dyrekcji szpitala, w końcu mówimy o dosyć opłacalnych procedurach. W przyszłości chcielibyśmy też rozszerzyć naszą bazę łóżkową o diabetologię.

– **Klinika ma za sobą kilka znaczących okresów, które nie pozostały bez wpływu na rozwój nie tylko polskiej endokrynologii.**

– Historycznie rzecz biorąc nasza Klinika za czasów, kiedy jej kierownikiem był prof. Antoni Falkiewicz, a następnie prof. Stanisław Gruszka, głównie zajmowała się chorobami tarczycy. Niewątpliwie było to związane z endemią wola na Dolnym Śląsku. Gdy profesor Milewicz był już znany na arenie międzynarodowej, dominowała endokrynologia ginekologiczna i onkologiczna. Profesor wykonał wtedy pionierskie badania dotyczące zespołu wielotorbielowatych jajników, habilitował się nawet z tego tematu. Opublikował wiele nowatorskich prac i jest w tej dziedzinie doceniany na świecie.

Obok tych dwóch tematów mamy duże osiągnięcia w neuroendokrynologii, andrologii, badaniach osteoporozy, otyłości, polimorfizmów genetycznych w różnych zaburzeniach

hormonalnych. To w naszej działalności badawczej coś nowego. Pamiętajmy, że każde pokolenie ma swoich liderów, którzy zajmują się pewną wąszą dziedziną. Ja przykładowo interesuję się chorobami przysadki i osteoporozą, jestem członkiem zarządu głównego Europejskiego Towarzystwa Neuroendokrynologicznego.

Za parę lat z pewnością będziemy mogli się pochwalić badaniami genetycznymi z zakresu endokrynologii. Mamy już bardzo dobrze funkcjonujące laboratorium molekularne, gdzie wykonuje się wiele badań w ramach programów naukowych i grantów.

– **Sporo dzieje się też w dziedzinie izotopów.**

– Istotnie, dysponujemy nową gamma kamerą, która ma wiele możliwości technicznych. Oprócz diagnostyki czynnościowej umożliwia także obrazowanie anatomiczne badanych gruczołów i narządów. Z powodzeniem wykorzystujemy to urządzenie do diagnostyki chorób tarczycy, przytarczyc, nerek, kości, serca i węzłów chłonnych. Obecnie izotopowo leczymy tylko choroby tarczycy. Po rozbudowie terapii możliwości te znacznie się poszerzą. Na razie jesteśmy jednym z niewielu dużych ośrodków akademickich, w którym takiego leczenia niestety nie ma. Koniecznie trzeba to zmienić.

– **Czy myśli Pan o swoich następcach, czy wśród studentów już ich widać?**

– W każdej grupie młodzieży są osoby tym zainteresowane, już widzę kilkoro młodych endokrynologów, kandydatów do tej specjalizacji. Niestety czasy są takie, że praca w klinice przestała być tak istotnym argumentem, jak to było kiedyś. Nasi następcy patrzą na wygodniejsze życie i godziwe zarobki. Wybierają łatwiejsze życie i pracę za granicą, to wyraźna tendencja ostatnich lat. Nie jest łatwo zachęcić ich do pozostania na uczelni i podjęcia pracy naukowej. Chciałbym zachęcić młodsze koleżanki i kolegów do starania się o granty w czołowych jednostkach zagranicznych, dające możliwość przeprowadzenia tam badań na najwyższym światowym poziomie, a następnie wykorzystanie zdobytych doświadczeń dla pożytku macierzystej jednostki.

Zintegrowany System Zarządzania Uniwersytetem Medycznym we Wrocławiu

Jednym z działań, jakie zostały podjęte, aby usprawnić funkcjonowanie UMW i utwierdzić jego wiodącą pozycję wśród uczelni medycznych w naszym kraju jest rozpoczęcie realizacji współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego projektu pn. „Zintegrowany System Zarządzania Uniwersytetem Medycznym we Wrocławiu”. Projekt przewidziany na lata 2013–2015 ma na celu: zwiększenie jakości kształcenia na Uczelni, zwiększenie efektywności zarządzania zasobami majątkowymi, a także zwiększenie efektywności zarządzania zasobami ludzkimi.

W pierwszej informacyjnej konferencji, dotyczącej kierunków zmian przewidzianych na najbliższy okres wzięli udział przedstawiciele władz administracyjnych, dziekani, powołani na poszczególnych wydziałach



pełnomocnicy ds. zarządzania jakością kształcenia, grupy robocze utworzone w ramach wdrożenia modelu zarządzania jakością kształcenia, pracownicy naukowo-dydaktyczni oraz studenci.

Zebranych gości przywitał prof. dr hab. Michał Jeleń, jednocześnie zachęcając wszystkich uczestników do otwartej dyskusji i wymiany poglądów. Główne założenia projektu przedstawiła Justyna Seliga, kierownik projektu. „Zmiany są potrzebne, bo obecnie mamy do czynienia z niedostosowaniem systemu zarządzania Uczelnią do dynamicznie rozwijającej się gospodarki” – podkreślała. Koordynatorzy poszczególnych zadań szczegółowo omówili działania zaplanowane w ramach projektu. Najwięcej emocji wzbudziło przedstawienie koncepcji działania dotyczącej „Wdrożenia modelu zarządzania jakością”. Niejednokrotnie podkreślano, że wprowadzenie nowej polityki zarządzania jakością kształcenia jest możliwe jedynie przy zaangażowaniu całej społeczności akademickiej. Wśród aktywności w tym obszarze wymieniono m.in.: rozsze-





zenie oferty studiów dla studentów, wprowadzenie e-learningu, uruchomienie tzw. wirtualnego dziekanatu, uczestnictwo w obsłudze informatycznego systemu antyplagiatowego, zmiany w organizacji lub likwidację niektórych kierunków studiów, wprowadzenie wewnątrzuczelnianego rankingu najlepszych programów kształcenia lub też wprowadzenie zintegrowanych szkoleń. W czasie dyskusji zwrócono uwagę, że w procesie nauczania brakuje elementu skierowanego na kształtowanie postaw lekarzy, a także obserwuje się lęk lekarzy przed procesem leczenia. Dziekan Wydziału Lekarskiego, prof. dr hab. Małgorzata Sobieszczańska dodała, że podjęto działania, aby uczynić Zakład Humanistycznych Nauk Lekarskich jednostką międzywydziałową.

„Zintegrowany System Zarządzania Uniwersytetem Medycznym we Wrocławiu”

Wartość całkowita projektu: 5 452 127,09 PLN

Wartość kosztów kwalifikowanych: 5 452 127,09 PLN

Wartość dofinansowania: 5 452 127,09 PLN (100%)

Beneficjent: Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

Okres realizacji projektu: 01.03.2013–28.02.2015

Kolejne zadanie to „Wdrożenie modelu zarządzania majątkiem” dotyczy wprowadzenia nowych rozwiązań, tj.: elektronicznej inwentaryzacji majątku oraz planów zarządzania nieruchomościami. Kolejne obszary zadaniowe projektu to: „Wdrożenie modelu zarządzania zasobami ludzkimi” oraz „Rozwijanie kompetencji kadry kierowniczej Uczelni w zakresie

zarządzania”, które zdecydowanie podkreślały niezastąpioną wartość czynnika ludzkiego w całym przedsięwzięciu. Mówiono o pakietach szkoleń, systemach motywujących pracowników oraz kulturze organizacyjnej UMW.

Podczas spotkania nieustannie zwracano uwagę na długofalowy charakter działań i podkreślono, że wyniki włożonego w realizację zadań wysiłku nie od razu będą widoczne. Najbardziej zauważalne wydają się natomiast być zmiany związane z „Wdrożeniem nowoczesnych rozwiązań informatycznych”. Elektroniczny obieg dokumentacji w znaczny sposób ma ułatwić pracownikom wykonywanie codziennych obowiązków, a uruchomienie tzw. wirtualnego dziekanatu uatrakcyjni obsługę toku studiów.

Realizacja projektu przyczyni się do zwiększenia efektywności zarządzania Uczelnią. Wdrożone rozwiązania będą stanowić wartość dodaną dla Uczelni, jej pracowników, studentów i absolwentów.

(fot. A. Zadrzywlski)



Rozmowa z prof. Piotrem Ponikowskim i prof. Ewą Jankowską dotycząca XVII Międzynarodowego Kongresu Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego (PTK), który odbył się w dniach 26–28 września 2013 r. we Wrocławiu

Panie Profesorze, w tym roku po raz czwarty w ciągu ostatnich kilkunastu lat Wrocław gościł kardiologów podczas XVII Międzynarodowego Kongresu Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego (PTK), któremu Pan Profesor współprzewodniczył.

Prof. Piotr Ponikowski: Zgadza się. W tym roku organizatorami Kongresu PTK byli: Katedra i Klinika Chorób Serca Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu oraz Ośrodek Chorób Serca 4. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką we Wrocławiu, a Komitetowi Organizacyjnemu współprzewodniczyli również prof. Waldemar Banasiak, prof. Ewa Jankowska i dr Robert Zymliński. Patronat honorowy nad kongresem objęli: Prezydent Miasta Wrocławia Rafał Dutkiewicz, Rektor UMW prof. dr hab. Marek Ziętek oraz Komendant 4. Wojskowego Szpitala Klinicznego płk lek. med. Grzegorz Stoinski. Podczas inauguracji nastąpiło przekazanie władzy w PTK na kadencję 2013–2015 nowemu prezesowi PTK prof. dr hab. Zbigniewowi Kalarusowi z Zabrze, który przejął stery w naszym Towarzystwie po prof. dr hab. Janinie Stępińskiej z Warszawy.

Jakie było hasło przewodnie tegorocznego spotkania?

Prof. Piotr Ponikowski: Motywem przewodnim tegorocznego kongresu było hasło: „Niewydolność serca – od prewencji do interwencji”. Niewydolność jest obecnie jednym z największych wyzwań nie tylko dla kardiologów, ale również dla lekarzy innych



specjalności. Obecnie szczególnie istotnym problemem jest zwiększająca się liczba chorych z zaawansowaną niewydolnością serca, u których dodatkowo rozpoznaje się wiele schorzeń towarzyszących, utrudniających podejmowanie decyzji diagnostycznych i terapeutycznych. Niewydolność serca jest przy tym obciążona niepomyślnym rokowaniem, a jakość życia pacjentów bardzo niska, m.in. z powodu częstych hospitalizacji. I właśnie dlatego jednym z celów leczenia tych chorych jest dążenie do zmniejszenia częstości ponownych hospitalizacji, co nie jest łatwe. Podczas tegorocznego kongresu eksperci dyskutowali m.in. nad tym, jak lepiej diagnozować i leczyć takich właśnie chorych.

Czy kongres był skierowany tylko do kardiologów?

Prof. Piotr Ponikowski: Zdecydowanie nie, kongresy PTK są skierowane do lekarzy wielu specjalności, w tym internistów czy lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej, którzy w swojej praktyce klinicznej leczą wielu chorych ze schorzeniami układu sercowo-naczyniowego, w tym także chorych z niewydolnością serca. Należy podkreślić, że w wieloletniej kompleksowej opiece nad pacjentem z niewydolnością serca rola lekarza rodzinnego jest najważniejsza, bo to on opiekuje się takim chorym na co dzień. Szczególnie ważny jest dialog i wymiana doświadczeń między kardiologami a lekarzami rodzinnymi

i temu także miał służyć organizowany przez nas kongres. Podczas spotkania zwrócono uwagę właśnie na aspekt praktyczny, a uczestnicy mogli wziąć udział w nowych rodzajach sesji, takich jak np. sesje przypadków klinicznych, które cieszyły się dużym zainteresowaniem i umożliwiały klinicyście różnych specjalności przedyskutowanie z ekspertami trudnych scenariuszy klinicznych, z jakimi spotykają się w codziennej praktyce lekarskiej. Odbyła się również specjalna sesja dydaktyczna poświęcona opublikowanym w 2013 r. nowym wytycznym Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego (ESC), poświęconym stymulacji i resynchronizacji serca, cukrzycy w chorobach układu sercowo-naczyniowego, nadciśnieniu tętniczemu oraz stabilnej chorobie wieńcowej. Kardiolodzy dyskutowali również nad implementacją w polskich realiach pozostałych obowiązujących standardów postępowania m.in.: z zakresu prewencji sercowo-naczyniowej, ostrych zespołów wieńcowych i niewydolności serca, a po raz pierwszy w historii, w odpowiedzi na nowe problemy w codziennej praktyce kardiologicznej, została zorganizowana sesja poświęcona kardio-

onkologii, której współprzewodniczył konsultant krajowy w dziedzinie onkologii.

Ilu lekarzy uczestniczyło w tegorocznym Kongresie PTK? Jak kongres wypada na tle innych medycznych konferencji w Polsce?

Prof. Ewa Jankowska: Kongres PTK jest zdecydowanie największym medycznym wydarzeniem w Polsce. Rangę tegorocznego kongresu podkreślają także liczby: uczestniczyło w nim prawie 4500 osób, odbyło się ponad 100 sesji naukowych, podczas których wygłoszono ponad 400 wykładów. Zorganizowano ponadto 3 sesje konkursowe, nagrodzono najlepsze prace oryginalne z zakresu badań klinicznych, nauk podstawowych, a także podczas specjalnej sesji – najlepsze prace studenckie.

Kongres PTK ma międzynarodowy charakter. Co to oznacza?

Prof. Ewa Jankowska: Międzynarodowy charakter kongresu wynika z udziału zagranicznych ekspertów. Dużym zainteresowaniem cieszyła się zorganizowana sesja dotycząca najciekawszych doniesień opublikowanych w ubiegłym roku w *European Heart Journal*, podczas której na pytania polskich kardiologów

odpowiadał redaktor naczelny tego drugiego na świecie pod względem Impact Factor (IF ponad 14) czasopisma kardiologicznego – prof. Thomas F. Lüscher z Zurychu. W sesji tej uczestniczyli również: prof. Piotr Ponikowski, prof. Dariusz Dudek z Krakowa, prof. Manel Sabate z Barcelony i prof. Jeroen Bax z Lejdy. Podczas kongresu odbyła się sesja polsko-niemiecko-francuska poświęcona najnowszym osiągnięciom w leczeniu wad zastawki mitralnej, w której uczestniczyli: prof. Jean J. Monsuez z Paryża, prof. Friedrich W. Mohr z Lipska, prof. Oliver Ritter z Würzburga i prof. Gilles Rioufol z Lyonu. Jedną z sesji dotyczącą przypadków klinicznych została zorganizowana wspólnie przez Klub 30 PTK i młodych kardiologów z zarządu struktury ESC *Cardiologists of Tomorrow*.

Studenci ze Studenckiego Koła Naukowego przy Samodzielnej Pracowni Badań Układu Krążenia w Katedrze Chorób Serca UMW, którego jest Pani Profesorem opiekunem, zostali wyróżnieni podczas tegorocznego kongresu.

Prof. Ewa Jankowska: Podczas tegorocznego kongresu duży nacisk został położony także na aktywność



studentów. Odbyły się dwie sesje dla studentów medycyny działających naukowo na polu kardiologii – sesja podsumowująca ich dokonania zaprezentowane na konferencjach studenckich na terenie całego kraju, a także anglojęzyczna sesja konkursowa, oceniana m.in. przez kardiologów z wymienionego zarządu struktury ESC Cardiologists of Tomorrow – dr. Rafaela Vidal-Perez z Santiago de Compostela i dr. Janine Pöss z Homburg/Saar. W tej ostatniej sesji nagrodę główną otrzymał student medycyny VI roku z naszej Uczelni Arkadiusz Szkutnik, który analizował wpływ gier wideo na równowagę współczulno-przywspółczulną i parametry hemodynamiczne u młodych, zdrowych osób. Dodatkowym wyróżnieniem nagrodzono wystąpienie podsumowujące wyniki współpracy między Studenckim Kołem Naukowym przy Samodzielnej Pracowni Badań Układu Krążenia a Kołem Naukowym Periodontologii przy Katedrze i Zakładzie Periodonto-



logii UMW – studentka stomatologii IV roku naszej Uczelni Natalia Grychowska przedstawiła wyniki badania ankietowego przeprowadzonego podczas ubiegłorocznego kongresu PTK w Poznaniu, które dotyczyło oceny wiedzy i świadomości lekarzy uczestniczących w kongresie z zakresu czę-

stości występowania chorób przyzębia wśród chorych z niewydolnością serca, przyczyn i sposobów leczenia tych chorób oraz częstości kierowania chorych z niewydolnością serca na konsultacje stomatologiczne.

(fot. Grzegorz Krykwiński /casusMEDICAL)

Małgorzata Piróg-Mulak

Sprawozdanie z III Międzynarodowej Konferencji „Okulistyka–Kontrowersje”

„Kontrowersje” w tym roku powróciły do Wrocławia. Stolica Dolnego Śląska jest „miastem spotkań”, nic więc dziwnego, że na konferencję „Okulistyka–Kontrowersje”, które odbyło się w dniach 17–19 października 2013 r., przybyło ponad 1500 osób. Miejscem spotkania było Wrocławskie Centrum Kongresowe przy Hali Stulecia.

17 października (czwartek) był dniem kursów, które prowadzili lekarze z Wrocławia, a także dwóch wykładowców zagranicznych: prof. David Gravet z San Diego (USA) oraz prof. Ehud I. Assia z Tel-Awivu (Izrael). Wszystkie cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród uczestników, a po ich

zakończeniu nadal trwały rozmowy z prowadzącymi na temat poszczególnych przypadków.

Wieczorem odbyło się oficjalne otwarcie sympozjum. Wszystkich zebranych uroczyście powitała prof. Marta Misiuk-Hojło z Katedry i Kliniki Okulistyki Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Następnie okolicznościowe przemówienia wygłosili JM Rektor naszej Uczelni oraz przedstawiciel Prezydenta Wrocławia. Po oficjalnej części wystąpił „polski Sinatra”, czyli Krzysztof Kiljański, który swoim barytonem urzekł słuchaczy, dając „klimatyczny”, jazzujący koncert. Następnie wystąpił specjalny gość sympo-

zjum – specjalista neurolog oraz lider zespołu „Elektryczne Gitary” dr Jakub Sienkiewicz, który zaśpiewał kilka swoich najbardziej znanych przebojów.

Zakończeniem wieczoru był bajkowy, różnokolorowy pokaz „tańczących” fontann, który w połączeniu z energetyzującą muzyką był niezapomnianym widowiskiem.

Następnego dnia rozpoczęła się właściwa część sympozjum w formie debaty oksfordzkiej.

Pierwsze wystąpienie dotyczyło kwestii, czy bezdech senny jest czynnikiem ryzyka neuropatii jaskrowej. W głosowaniu wstępnym uczestnicy opowiadali się twierdząco, nato-

miast po wystąpieniu obydwójga adwersarzy (prof. Marta Misiuk-Hojło *versus* dr Ziemowit Poznański) okuliści zdecydowanie (w ponad 90%) opowiedzieli się po stronie profesor, optującej za tezę przeciwną. Tak więc w pierwszym starciu magia i siła przekonywania prof. Misiuk-Hojło przebiła urok młodości dr. Ziemowita Poznańskiego.

W następnej debacie przeciwne zdania na temat usunięcia soczewki w jaskrze zamkniętego kąta przedstawili prof. Marek Rękas i dr hab. Bartłomiej Kałużny. W tym przypadku uczestnicy po wykładzie nie zmienili zdania – zarówno przed prezentacją, jak i po niej głosowali przeciwko założeniu, że usunięcie soczewki jest metodą wyboru w leczeniu jaskry zamkniętego kąta. Profesor, mimo przedstawienia logicznych wniosków na „tak”, nie zdołał przekonać okulistów do swojej tezy.

W czasie trzeciego wystąpienia tej sesji uczestnicy także podtrzymali swoje pierwotne zdanie, opowiadając się za bardziej nowoczesną metodą endoskopowej fotokoagulacji (dr Adam Cywiński, Żory), od której nie udało się odwieść słuchaczy dr. Marciniowi Zielińskiemu.

Warto również wspomnieć o prezentacjach na temat stosowania ocriplazminy w schorzeniach witreotinalnych (za stosowaniem tego leku była dr Jolanta Oficjalska, którą po-



Prof. Marta Misiuk-Hojło i prof. David Granet z USA, w głębi dr Krystian Kiszka

parło ponad 60% uczestników), gdy do zabiegu chirurgicznego przekonywał dr Sławomir Cisiecki z Łodzi. Leczenie zapaleń błony naczyniowej jest zawsze trudne, dlatego z uwagą przysłuchiwano się wystąpieniu dr Anny Turno-Kręćkiej, która jest zwolenniczką stosowania leków biologicznych oraz jej adwersarzowi prof. Jerzemu Nowakowi z Łodzi, który optował za innymi metodami terapii. Zdecydowana większość okulistów opowiedziała się za nową metodą. Głosowanie po wykładach tylko w niewielkim stopniu zmieniło układ sił. Dużym zainteresowaniem cieszyły się też wykłady na temat korekcji krótkowzroczności u dzieci. Za niepełną korekcją wady

opowiadał się prof. Damian Czepita, a przeciwne zdanie reprezentował dr Marek Kuprianowicz. W tym przypadku większość słuchaczy głosowała za pełnym wyrównaniem wady refrakcji. Podobny temat poruszała kolejna debata tej sesji, dotycząca korekcji małego astygmatyzmu w chirurgii zaćmy – tutaj zdecydowana część okulistów była na „nie” (70 przed i 60% po głosowaniu), popierając tym samym zdanie dr Marka Szalińskiego (*versus* dr Ewy Bobińskiej-Nienartowicz).

Pierwszego dnia wykłady zakończyły się późnym popołudniem, ale nie zniechęciło to uczestników do udziału w koleżeńskej kolacji, która odbyła się w klubie muzycznym Eter. Mmimo szampańskiej zabawy do białego rana, okuliści tłumnie zapełnili sale obrad następnego dnia.

W sesji V, która zainicjowała sobotnie wykłady, duże zainteresowanie wzbudziły prezentacje dotyczące stosowania wielkich dawek sterydów w leczeniu neuropatii niedokrwiennej nerwu wzrokowego. Prof. Zofia Mariak, przekonująca o celowości takiej terapii, w głosowaniu odniosła zwycięstwo nad dr Iwoną Obuchowską z Białegostoku – po jej stronie po przedstawieniu obydwu prezentacji opowiedziało się ponad 80% okulistów.

Sesję VI rozpoczęła debata dotycząca autofluorescencji jako metody diagnostycznej w chorobach siatkówki i nerwu wzrokowego. Naprzeciw



Prezydium Konferencji „Okulistyka-Kontrowersje”

siebie stanęli prof. Jerzy Mackiewicz z Lublina – zwolennik metody – i dr Krystian Kiswa z Wrocławia, będący jej przeciwnikiem. W tym przypadku zdecydowanie więcej głosów zebrał prof. Mackiewicz, chociaż po obu prezentacjach jego przewaga nieznacznie się zmniejszyła.

Dr hab. Anna Machalińska ze Szczecina oraz dr Małgorzata Figurska miały odmienne opinie na temat schematu podawania preparatów anti-VEGF, a dr Anna Świech-Zubilewicz (Lublin) i dr Hanna Zając-Pytrus (Wrocław) spierały się, czy w leczeniu farmakologicznym cukrzycowego obrzęku plamki postępowaniem z wyboru powinny być leki anti-VEGF. Dr Zając-Pytrus jak zwykle bezkompromisowo broniła swego zdania wskazując, że stosowanie iniekcji VEGF stabilizuje widzenie krótkotrwale lub w ogóle, w związku z tym uważając za celowe podawanie doszkliskowe sterydów. Chociaż przed prezentacjami większość uczestników uważała, że w terapii cukrzycowego obrzęku plamki preparaty anti-VEGF nie powinny być stosowane (61%), to po wysłuchaniu obydwu stron szala zwycięstwa przechyliła się na stronę dr Anny Świech-Zubilewicz (53,8% na „tak”).

Ostatnie wystąpienia dotyczyły problemu, czy podszycie soczewki wewnątrzgałkowej jest najlepszą metodą wszczepienia sztucznej soczewki w przypadku braku tylnej torebki. Dr Agnieszka Cwiklińska optowała za



Wystąpienie prof. Marty Misiuk-Hojło

standardowym podszyciem soczewki i tak samo głosowali słuchacze (72,7% w głosowaniu wstępnym i 77,5% w głosowaniu końcowym). Profesor Marek Prost wykazywał natomiast, że ze względu na pęknięcie po około 10 latach szwów prolenowych, podtrzymujących soczewkę w twardówce, metodą z wyboru w przypadku braku torebki tylnej powinno być stosowanie soczewek mocowanych do tęczówki (*iris clip*). Mimo merytorycznych argumentów nie przekonał do siebie słuchaczy.

Oprócz obrad na sali głównej równolegle toczyły się bardzo ciekawe sesje satelitarne, tak więc uczestnicy

stali przed trudnym wyborem, które wykłady wybrać.

19 października około godziny 14 „Kontrowersje” dobiegły końca, były one cennym forum wymiany doświadczeń, tak potrzebnych praktykom, oraz pozwoliły na spotkania oficjalne i te bardziej prywatne. O tym, że tego typu spotkania są potrzebne i użyteczne świadczą zarówno pochwały i podziękowania, spływające w listach i mailach na ręce kierownika Katedry i Kliniki Okulistyki profesor Marty Misiuk-Hojło, jak również te wygłaszane w kuluarach już w czasie konferencji. To niewątpliwa zasługa prof. Marty Misiuk-Hojło, jej ogromnego wkładu w przygotowanie merytoryczne, ale i charyzmy oraz profesjonalnej organizacji przez Biuro Inspire Congress, nad którego pracą czuwała niezwykle życzliwa dyrektorka Elżbieta Bielińska.

Tegoroczna konferencja była interesująca, inspirująca i atrakcyjna, ale mamy nadzieję, że nie osiągnęliśmy jeszcze szczytu naszych możliwości. W przyszłym roku czeka nas kolejne wyzwanie. Jako organizatorzy dołożymy wszelkich starań, aby było jeszcze ciekawiej, a uczestnicy wyjechali z poczuciem, że udział w wykładach i kursach poszerzył ich wiedzę i horyzonty myślowe. Wierzmy, że Wrocław ponownie przywita uczestników piękną złotą polską jesienią. Już teraz serdecznie zapraszamy!



Biuro konferencji

Wizyta delegacji z Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu

W dniach 3–9 listopada 2013 r. na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu z oficjalną wizytą przebywała delegacja Państwowego Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu w osobach: Prorektora ds. Klinicznych prof. Nadiy Yaremy oraz prof. Nataliy Haliyash.

Celem wizyty było zapoznanie się z polskim systemem kształcenia podyplomowego lekarzy. Goście z Ukrainy uczestniczyli w spotkaniu z władzami dziekańskimi Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego, na którym przedstawiono m.in.: organizację kursów do specjalizacji, sprawy nostryfikacji dyplomów obcokrajowców, obowiązujący w Polsce system prawny szkolenia podyplomowego. W Uniwersytec-



kim Szpitalu Klinicznym przy ul. Borowskiej zwiedzili Szpitalny Oddział Ratunkowy, Klinikę Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Klinikę Urologii, Klinikę Chorób Wewnętrznych,

Zawodowych i Nadciśnienia Tętniczego. Zapoznali się ponadto z pracą Kliniki Kardiologii funkcjonującej na bazie IV Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką, Kliniki Pediatrii i Chorób Infekcyjnych oraz Katedry Medycyny Rodzinnej.

Zwieńczeniem wizyty władz rektorskich Państwowego Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu było podpisanie 6 listopada 2013 r. aneksu do Międzyuczelnianego Porozumienia o Współpracy między Państwowym Uniwersytetem Medycznym w Tarnopolu a Uniwersytetem Medycznym we Wrocławiu. Przedmiotowy aneks określa formy i warunki wymiany studentów między obu uczelniami opartej na zasadach programu Erasmus.

Jakość priorytetem działalności USK we Wrocławiu – w trosce o zdrowie pacjenta!

Uniwersytecki Szpital Kliniczny we Wrocławiu jako pierwszy w Polsce i do tej pory jedyny ośrodek medyczny otrzymał międzynarodową akredytację DIAS. Liczymy, że dzięki DIAS pozyskamy więcej międzynarodowych badań naukowych, będziemy bardziej rozpoznawalnym i prestiżowym ośrodkiem klinicznym dla zagranicznych studentów

Niezależnie od akredytacji Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia polskie szpitale mogą ubiegać się o akredytację międzynarodową przyznaną przez DNV (Det Norske Veritas). Międzynarodowa norma akredytacyjna DNV dla szpitali (DIAS – DNV International Accreditation Standard for the Hospital Organisations)

obliguje te jednostki do wdrożenia w całej placówce działań związanych z oceną jakości i doskonaleniem wyników. Daje to możliwość udzielania świadczeń zdrowotnych wysokiej jakości oraz bezpieczeństwa dla pacjentów i personelu świadczącego usługi medyczne. Uniwersytecki Szpital Kliniczny we Wrocławiu postanowił podjąć wyzwanie w drodze do doskonałości szpitalnych świadczeń zdrowotnych, dzięki czemu otrzymał akredytację DIAS.

Audyt Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu został przeprowadzony przez zespół międzynarodowych wizytatorów z USA, Anglii, Polski, Słowacji i Słowenii. Grupa specjalistów audytowała szpital przez 30 dni. Sprawdzano skuteczność systemu zarządzania

szpitalem, jakością, ryzykiem bezpieczeństwa pacjenta, farmakoterapię, dokumentację medyczną, proces diagnostyczny oraz sale operacyjne. Zbadano także usługi podwyższonego ryzyka, w tym anestezję, położnictwo i oddział ratunkowy. Certyfikat został przyznany na 3 lata, w tym czasie raz w roku będą się odbywać audyty nadzoru.

Dzięki akredytacji wiele obszarów Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu zostało usystematyzowanych i sprawdzonych, przeanalizowano pewne procesy, które następnie zostały udoskonalone. Akredytacja DIAS daje pewność pacjentom i personelowi, że działalność szpitala jest zgodna z najlepszymi światowymi standardami i praktykami.

II Wrocławskie Spotkania z Dermatologią & Symposium 150th Anniversary of Josef Jadassohn's Birth

W dniach 25–26 października 2013 r. odbyła się druga konferencja z cyklu „Wrocławskie Spotkania z Dermatologią” połączona z międzynarodowym sympozjum poświęconym uczczeniu 150 rocznicy urodzin znakomitego wrocławskiego dermatologa – profesora Josefa Jadassohna (1863–1936), kierownika Katedry i Kliniki Dermatologii we Wrocławiu w latach 1917–1931. Oba wydarzenia objął patronatem JM Rektor Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu oraz Polskie Towarzystwo Dermatologiczne.

Sympozjum poświęcone profesorowi Josefowi Jadassohnowi otrzymało dodatkowo patronat European Society for History of Dermatology and Venereology. W skład Komitetu naukowego, poza Przewodniczącym prof. dr. hab. Jackiem Szepietowskim, weszli profesorowie i doktorzy nauk medycznych z Polski, Belgii, Niemiec, Szwajcarii i USA.



Pierwszym punktem programu Sympozjum, odbywającego się w historycznych wnętrzach Auli Leopoldina, był 9. Wykład Neisserowski wygłoszony przez wybitnego specjalistę badającego zagadnie-

nia świądu – prof. Earla Carstensa z Davis w USA. Następnie głos zabrali: przedstawiciel Szwajcarskiego Towarzystwa Dermatologicznego prof. Luca Borradori (Berno, Szwajcaria), ponieważ Jadassohn był kierownikiem kliniki w Bernie w latach 1896–1917 oraz przedstawiciel Niemieckiego Towarzystwa Dermatologicznego prof. Harald Gollnick (Magdeburg, Niemcy). Profesor Gollnick wręczył prof. Jackowi Szepietowskiemu pamiątkowy dyplom wystawiony przez Niemieckie Towarzystwo Dermatologiczne.

W ramach sesji historycznej przedstawiono życiorys naukowy profesora Josefa Jadassohna – jego lata spędzone we Wrocławiu (dr Rafał Białynicki-Birula, Wrocław) i w Szwajcarii (dr Michael Geiges, Zurych, Szwajcaria). Następnie prof. Gerd Plewig (Monachium, Niemcy, doktor *honoris causa* naszej Uczel-



ni) szczegółowo omówił historię powstania największego podręcznika dermatologii (42 tomy), który był wydany w latach 1927–1937 pod redakcją prof. Jadassohna. Największym osiągnięciem prof. Jadassohna było wprowadzenie testów płatkowych – zagadnienie to omówił prof. Jean Marie Lachapelle (Bruksela, Belgia) oraz prof. Johannes Ring (Monachium, Niemcy). Profesor Norbert Brockmeyer (Bochum, Niemcy) przedstawił dorobek Jadassohna z zakresu leczenia i zapobiegania chorobom wenerycznym, a prof. Peter Kohl i dr Philip A. Müller (Berlin, Niemcy) omówili jednostki chorobowe, które są eponimami z nazwiskiem Jadassohna. Na zakończenie wystąpił Chór Uniwersytetu Medycznego pod batutą dr Agnieszki Franków-Żelazny.

Odbywające się równolegle w hotelu Sofitel II Wrocławskie Spotkania z Dermatologią miały również ciekawy program. Zaproszeni przez Komitet Organizacyjny prelegenci, autorytety w polskiej i europejskiej dermatologii, ogłosili dla uczest-



ników Konferencji 16 wykładów. Punktem zamykającym II Wrocławskie Spotkania, był pokaz 14 najciekawszych przypadków chorych diagnozowanych i leczonych w ostatnim czasie we wrocławskiej Klinice Dermatologii, Wenerologii i Alergologii. Ten punkt programu jak zawsze przyciągnął liczne grono dermatologów zainteresowanych praktycznym postępowaniem w leczeniu rzadkich

i nietypowych jednostek chorobowych. W czasie konferencji zaproszeni wykładowcy, goście i uczestnicy mieli również okazję do wymiany doświadczeń i rozmów w bardziej nieformalnej atmosferze. Ciepły, pogodny wieczór, doskonała kuchnia i muzyka sprzyjały rozmowom i sympatycznej zabawie na wrocławskim Rynku do późnych godzin wieczornych.

Święto Nauki Wrocławskiej

15 listopada 2013 r. w Święto Nauki Wrocławskiej, organizowane z okazji ogłoszenia 15 listopada 1945 r. na Uniwersytecie i Politechnice pierwszego po zakończeniu II wojny światowej wykładu w polskim Wrocławiu, delegacje władz samorządowych i administracyjnych miasta oraz województwa dolnośląskiego, a także rektorzy wrocławskich uczelni złożyli kwiaty pod Pomnikiem Martyrologii Pro-

fesorów Lwowskich na Skwerze im. prof. Kazimierza Idaszewskiego.

W uroczystości uczestniczyła Kompania Honorowa Wojska Polskiego i Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lądowych.

W imieniu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu wieniec złożył JM Rektor prof. dr hab. Marek Ziętek. Obecny był poczet sztandarowy naszej Uczelni.

(fot. A. Zadrzywlski)



Nominacje profesorskie

Z rąk Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego 68 nauczycieli akademickich oraz pracowników nauki i sztuki otrzymało nominacje profesorskie. W gronie wrocławskich naukowców znaleźli się pracownicy naszej Uczelni, nominacje profesorskie otrzymali: Szymon Dragan, profesor nauk medycznych oraz Wanda Wojtkiewicz-Rok, profesor nauk humanistycznych.



**Prof. dr hab. Szymon Dragan,
profesor nauk medycznych**

Profesor Szymon Dragan urodził się w Warszawie. W 1982 r. ukończył studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu. W okresie studiów był przewodniczącym Studenckiego Koła Naukowego przy Katedrze i Klinice Ortopedii Akademii Medycznej we Wrocławiu, prezesem Studenckiego Towarzystwa Naukowego AM. W 1980 r. przewodniczył komitetowi organizacyjnemu Ogólnopolskiej

Konferencji Studenckich Towarzystw Naukowych Akademii Medycznych „Symposium Medicum”.

Tytuł doktora nauk medycznych uzyskał 22 marca 1992 r. na podstawie rozprawy „Badania nad wpływem konstrukcji trzpienia endoprotezy bezcementowej i rozkładu sił występujących w kości udowej pod wpływem obciążeń na zaburzenie pierwotnej stabilności (Badania kliniczne i doświadczalne)”. Tytuł doktora habilitowanego nauk medycznych z zakresu medycyny – ortopedii i traumatologii narządu ruchu – został mu nadany uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego AM we Wrocławiu – 22 czerwca 2004 r. na podstawie rozprawy „Badania nad przebudową adaptacyjną tkanki kostnej w otoczeniu trzpienia endoprotezy bezcementowej”.

Prof. Dragan jest autorem lub współautorem 220 opracowań naukowych. Jest współautorem dwóch patentów wynalazczych zarejestrowanych w Urzędzie Patentowym: panewki endoprotezy stawu biodrowego i części udowej endoprotezy stawu biodrowego. Dużym wyróżnieniem było zaproszenie na 13th Conference of the European Society of Biomechanics w 2002 r., gdzie jako „guest speaker” wygłosił referat wprowadzający w sesji dotyczącej biomechaniki tkanki kostnej.

Prof. Dragan w swoich badaniach naukowych skupił się na etiologii rozwoju zmian zwyrodnieniowych i pourazowych narządu ruchu oraz optymalizacji metod leczenia artrozy dużych stawów, zwłaszcza biodro-

wego i kolanowego. We współpracy z Zakładem Konstrukcji Inżynierskich i Biomechanicznych Politechniki Wrocławskiej prowadził badania z zakresu nauk podstawowych, które dotyczyły biomechaniki i patomechaniki stawu biodrowego, ze szczególnym uwzględnieniem zmian stanu naprężeniowo-odkształceniowego w okołoprotezowej tkance kostnej w różnych stanach obciążeń. Jako jeden z pierwszych w Polsce prowadził badania kliniczne i doświadczalne dotyczące formowania nowotworzącej się tkanki kostnej w procesie osteogenezy dystrakcyjnej oraz czynników wpływających na kształtowanie się regeneratu kostnego. Prowadził badania nad nowotworami tkanki kostnej – ich etiologią i metodami leczenia operacyjnego, umożliwiającymi zachowanie kończyny zajętej procesem nowotworowym, zwłaszcza rekonstrukcją operacyjną, z zastosowaniem metody transportu segmentu kostnego lub litych liofilizowanych przeszczepów kostnych, ubytków kostnych powstałych w wyniku resekcji guzów.

Ma też na swoim koncie badania nad przyczynami niepowodzeń całkowitej endoprotezoplastyki stawu biodrowego, metodami ich leczenia, ze szczególnym uwzględnieniem endoprotez bezcementowych. Najnowszym tematem badań klinicznych i doświadczalnych jest rola jakości i przebudowy adaptacyjnej okołoprotezowej tkanki kostnej w aspekcie ich wpływu na przebieg osseointegracji endoprotez bezcementowych stawu biodrowego i wy-

nik całkowitej endoprotezoplastyki biodra. Badania te stanowią część rozprawy habilitacyjnej prof. Dragana. Jest autorem opracowań dotyczących obiektywizacji metod oceny patomechaniki i wyników leczenia chorób i zniekształceń kręgosłupa.

8 stycznia 2004 r., na podstawie uchwały Prezydium Komitetu Mechaniki PAN, prof. Szymon Dragan został powołany na członka Sekcji Biomechaniki Komitetu Mechaniki Polskiej Akademii Nauk w kadencji 2003–2006, 2007–2010, 2011–nadal. Jest członkiem zespołu badawczego w grantie KBN nr 5T07A 028 23 „Badania własności mechanicznych struktur tkankowych”.

Prof. Dragan w 1985 r. uzyskał specjalizację I stopnia z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu. W 1989 r. uzyskał specjalizację II stopnia z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu – egzamin zdany z wyróżnieniem. Ma za sobą wiele kursów i szkoleń: 1990 r. szkolenie z zakresu chirurgii ortopedycznej, zwłaszcza leczenia zmian zwyrodnieniowych stawu biodrowego metodą całkowitej endoprotezoplastyki biodra i osteotomii międzykrętarzowych kości udowej w Klinice Ortopedycznej Uniwersytetu Saary (Homburg-Niemcy); 1993 r. staż z zakresu endoprotezoplastyki stawu kolanowego w Szpitalu Uniwersyteckim w Leeds (Wielka Brytania); 1994 r. kurs z zakresu chirurgii kręgosłupa w Klinice Uniwersyteckiej Uniwersytetu w Ulm (Niemcy) i kurs z zakresu osteosyn-tezy i endoprotezoplastyki biodra organizowanym przez AFOR-Foundation Association for Orthopaedics Research (Flims-Szwajcaria); 1995 r. szkolenie z zakresu endoprotezoplastyki biodra systemem Charnley’a w Szpitalu Uniwersyteckim w Joanninie (Grecja); 1996 r. szkolenie z zakresu całkowitej endoprotezoplastyki stawu biodrowego, kolanowego i artroskopii barku w Klinice Ortopedycznej Szpitala Południowego w Sztokholmie (Szwecja); 2004 r. w Davos Szwajcarii Kurs AO leczenia operacyjnego złamań; 2006 r. w Orlando USA Current Concepts



fot. Wojciech Olkuśnik

of Joint Replacement; 2008 r. w San Francisco, USA, American Academy of Orthopaedic Surgeons; 2009 r. w Davos, Szwajcarii, Kurs Advances AO-Trauma.

W ramach działalności dydaktycznej prof. Dragan prowadził ćwiczenia i seminaria z ortopedii i traumatologii narządu ruchu dla studentów VI roku Wydziału Lekarskiego, Wydziału Pielęgniarskiego, Fizjoterapii AM we Wrocławiu oraz dla studentów Akademii Wychowania Fizycznego. Prowadził zajęcia z biomechaniki i anatomii czynnościowej narządu ruchu dla kierunku dyplomowania Biomechanika Inżynierska Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej. W ramach kształcenia podyplomowego miał wykłady naukowo-szkoleniowe na kursach organizowanych przez CMKP z zakresu zmian zwyrodnieniowych narządu ruchu. Podczas Kursu Onkologii Klinicznej Erasmus 2000 miał swój wykład oraz był autorem, w języku polskim i angielskim, rozdziału w materiałach naukowych tego kursu. W latach 1998–1999 był członkiem komisji egzaminacyjnych CMKP przeprowadzających egzaminy na II stopień specjalizacji z zakresu ortopedii i traumatologii. W latach

2000–2005 członek komisji egzaminacyjnych przeprowadzających rozmowy kwalifikacyjne do rozpoczęcia specjalizacji z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu. Był też kierownikiem ukończonych specjalizacji II stopnia z ortopedii i traumatologii narządu ruchu 10 lekarzy i obecnie jest kierownikiem specjalizacji 3 lekarzy. Kierownik studiów doktoranckich 7 asystentów w Katedrze i Klinice Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu. Był promotorem 5 ukończonych i obronionych prac doktorskich.

Prof. Dragan działa w licznych organizacjach naukowych. Jest członkiem zwyczajnym Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego, Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Polskiego Towarzystwa Biomechanicznego, Polskiego Towarzystwa Medycyny Sportowej. Był członkiem i skarbnikiem Komitetu Organizacyjnego XXX Jubileuszowego Zjazdu Naukowego Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego organizowanego we Wrocławiu w 1994 r. W latach 1994–1998, przez dwie kadencje, skarbnik Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego, po-

nadto 1997–1998 sekretarz Zespołu Specjalisty Krajowego w Dziedzinie Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu; 1998–2002 skarbnik i następnie sekretarz Zarządu Oddziału Dolnośląskiego PTOiTr; 2002–2006 z wyboru, Przewodniczący Zarządu Oddziału Dolnośląskiego PTOiTr; 2004–2008 członek zarządu Polskiego Towarzystwa Biomechaniki; 2006–2010 Przewodniczący Sądu Koleżeńskiego Zarządu Głównego PTOiTr; ekspert pilotażowego projektu Foresight w polu Badawczym „Zdrowie i Życie” Ministerstwa Nauki i Informatyzacji.

Prof. Dragan otrzymał wiele nagród i wyróżnień. W okresie studiów, na Konferencji Naukowej STN w Gdańsku w 1976 r. otrzymał wyróżnienie za pracę dotyczącą spondylometrycznej oceny sprawności kręgosłupa. W 1993, 2002 i 2010

trzykrotnie otrzymał nagrodę JM Rektora AM za ważne i twórcze osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej, a w 2011 r. za działalność organizacyjno-naukową. W 1994 r. za pracę doktorską przypadła mu w udziale I Nagroda Polskiego Towarzystwa Biomechaniki w III edycji Konkursu Naukowego Fundacji im. Doktora Andrzeja Józefa Komora. W 1995 r. Nagroda Zespołowa Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej za osiągnięcia naukowe, w szczególności za cykl prac na temat leczenia nierówności i zaburzeń osi kończyny metodą dystrakcyjnej osteogenezy wg Ilizarowa. W 2005 r. otrzymał Złoty Krzyż Zasługi, w 2008 r. nagrodę Fundacji TVN w konkursie Mój Lekarz Anioł. W 2011 r. był członkiem zespołu badawczego, który uzyskał Pierwszą Nagrodę Premiera za wybitne osiągnięcia naukowo-techniczne w ra-

mach planu badawczego realizowanego w 2010 r. pt. Nieinwazyjny system planowania i wspomagania zabiegów operacyjnych, w szczególności ortopedycznych i laryngologicznych, zrealizowany przez polski zespół we współpracy z naukowcami Uniwersytetu w Ulm i Frankfurtu.

Prof. Dragan ma za sobą współpracę interdyscyplinarną. W badaniach nad biomechaniką stawu biodrowego współpracował z Zakładem Konstrukcji Inżynierskich i Biomechanicznych Politechniki Wrocławskiej. Badania nad czynnikami wpływającymi na kształtowanie się regeneratu kostnego w procesie wydłużania kości były realizowane we współpracy z Katedrą Chirurgii i Katedrą Anatomii i Histologii Zakładu Histologii i Embriologii Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Akademii Rolniczej we Wrocławiu.



Prof. dr hab. Wanda Wojtkiewicz-Rok, profesor nauk humanistycznych

W latach 1971–1972 pracowała w Liceum Medycznym w Jeleniej Górze, potem do 1977 r. w I Liceum Ekonomicznym we Wrocławiu. W kolejnych latach 1977–1979 była zatrudniona w Studium Doktoranckim Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 1979–1981

była asystentem w Zakładzie Filozofii AM. W styczniu 1982 r. została negatywnie zweryfikowana przez Uczelnianą Komisję PZPR, następnie przeniesiona przez rektora Mariana Wilimowskiego na funkcję asystenta w Zakładzie Historii Medycyny i Farmacji AM. W latach 1986–1999 była adiunktem w Zakładzie Humanistycznych Nauk Lekarskich AM. W okresie 1999–2009 kierowała Zakładem Poradownictwa w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, a w latach 1999–2003 była kierownikiem Podyplomowego Studium Kontaktów Interpersonalnych przy Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 2000–2013 była kierownikiem Zakładu Humanistycznych Nauk Lekarskich.

W swoich badaniach i zainteresowaniach naukowych prof. Wojtkiewicz-Rok zajmowała się m.in. stanem wiedzy medycznej i poziomem higieny w Galicji Wschodniej od XVII w. Opisała Dzieje Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1894–1945. Zajmowała się też studiami medycznymi na

Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1920–1945 oraz organizacją kształcenia medycznego we Wrocławiu po 1945 roku. Opisała: tradycje szkoły lwowskiej a medycyna wrocławska w latach 1945–1950; dydaktykę szkoły wyższej; kulturę żydowską w tradycji polskiej myśli medycznej; współczesną kulturę medyczną.

Prof. Wanda Wojtkiewicz-Rok jest członkiem licznych organizacji i towarzystw naukowych. Należą do nich: Białoruskie Towarzystwo Historii Medycyny (od 1995 r.), a od 1998 r. Białoruskie Towarzystwo Historii Medycyny i Farmacji; Grodzieńskie Towarzystwo Historii Medycyny (od 1995 r.); Polsko-Niemieckie Towarzystwo Historii Medycyny i Farmacji (od 1998 r.). Działa w Polskim Towarzystwie Historii Medycyny i Farmacji, a w latach 1997–2003 była prezesem Wrocławskiego Oddziału. W latach 2003–2007 była prezesem Zarządu Głównego PTHMiF, a w okresie 2007–2010 przewodniczyła Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego PTHMiF; od 2010 r. jest wiceprezesem Zarządu Głównego PTHMiF.

Prof. Wanda Wojtkiewicz-Rok należy też do: Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego (członek Zarządu II Oddziału, członek Oddziału V); Polskiego Towarzystwa Historycznego; Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 1990–1998 była członkiem zarządu Wrocławskiego Towarzystwa Ochrony Zabytków Kultury Żydowskiej. Od 1998 r. jest członkiem Komisji Historii Nauk Medycznych Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN, a od 2005 r. – członkiem I lokalnej komisji etycznej do spraw doświadczeń na zwierzętach we Wrocławiu.

W latach 1994–2008 prof. Wanda Wojtkiewicz-Rok prowadziła współpracę z: Katedrą Historii Medycyny na Uniwersytecie Medycznym w Wilnie, Państwowym Muzeum Historii Medycyny i Farmacji w Kownie, Katedrą Organizacji i Ochrony Zdrowia na Uniwersytecie Medycznym w Grodnie, Państwowym Muzeum Historii Medycyny w Mińsku, Katedrą Organizacji i Ochrony Zdrowia na Uniwersytecie Medycznym w Witebsku, Katedrą Historii Medycyny Uniwersytetu Pediatrycznego w St. Petersburgu, Pracownią Historii Medycyny i Farmacji Uniwersytetu Medycznego we Lwowie. Od 2002 r. współpracę naukową podjęła z Instytutem Historii Medycyny Fakultetu Medycznego im. Carla Gustava Carusa Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie.

Prof. Wanda Wojtkiewicz-Rok uczestniczyła w redagowaniu wielu czasopism. Od 1981 r. członek Redakcji pisma Akademii Medycznej we Wrocławiu „Naszym Zdaniem”, w 1991 r. Redaktor Naczelny, od 1992 r. zastępca Redaktora Naczelnego. W latach 1996–1998 zastępca Redaktora Naczelnego „Magazynu Historycznego Farmacji i Medycyny” wydawanego w Warszawie, 1996–2002 członek Redakcji Czasopisma Aptekarskiego; Kolegium Redakcyjne „Advances In Clinical And Experimental Medicine”; Kolegium Redakcyjne „Dental And Medical Problems”; Kolegium Re-



fot. Wojciech Olkuśnik

dakcyjne „Gazeta Uczelniana”; Przewodnicząca Kolegium Redakcyjnego Serii Wydawniczej „Medicina Historica” – Wydawnictwo Adam Marszałek.

Prof. Wanda Wojtkiewicz-Rok jest autorem 168 publikacji, 5 monografii, 11 rozdziałów w monografiach, 112 artykułów w czasopiśmie recenzowanych, jednej recenzji do tytułu *Honoris Causa*, jednej superrecenzji i 11 recenzji prac doktorskich. Była promotorem 8 prac doktorskich, kolejne 2 w toku i 182 prac magisterskich.

Za osiągnięcia naukowe prof. Wanda Wojtkiewicz-Rok otrzymała nagrody i wyróżnienia: w 1991 r. nagrodę naukową I stopnia (zespołową) Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej; 1997 r. indywidualną nagrodę Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej za pracę habilitacyjną; w latach 1987, 1989, 2001, 2002, 2006, 2008 – nagrody Rektora Akademii Medycznej; 2001 – Medal 50. Akademii Medycznej; 2001 – Złoty Krzyż Zasługi; 1976 r. nagroda specjalna Kuratora Oświaty i Wychowania we Wrocławiu.

Prof. Wanda Wojtkiewicz-Rok aktywnie angażuje się w działalność społeczną. W latach 1973–1980 była członkiem Rady Hufca Wrocław-Krzyki, a od 1975 r.

członkiem Rady Chorągwi Wrocławskiej. W 1976 r. członek Chorągwiowej Komisji Stopni Instruktorskich, w 1977 r. delegat VI Zjazdu ZHP. Była członkiem i współzałożycielem Wrocławskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego (1989 r.). W 1990 r. zaangażowała się w organizację „Pracowni Lwowskiej” przy Zakładzie Historii Medycyny, są w niej gromadzone pamiątkowe materiały i dokumenty oraz ikonografia dotycząca pracowników UJK i AM. Prowadziła wykłady z historii oświaty medycznej i kultury medycznej na Uniwersytecie III Wieku Uniwersytetu we Lwowie i Uniwersytecie Wrocławskim. Wzięła udział w zorganizowaniu wystawy „300 lat Uniwersytetu Wrocławskiego”. W 2010 r. była członkiem Komitetu Naukowego i Organizacyjnego obchodów 60-lecia Akademii Medycznej we Wrocławiu oraz uczelnianym koordynatorem z zakresu przygotowań do obchodów uroczystości jubileuszu 60-lecia AM oraz 200-lecia nauczania medycyny uniwersyteckiej we Wrocławiu.

Poza nauką interesuje się poezją i malarstwem, pedagogiką stosowaną (28 obozów młodzieżowych, turystyczno-naukowych) oraz projektowaniem i uprawą ogrodów.

Bogdan Łazarkiewicz

Profesor dr hab. Eugeniusz Rogalski rektorem Trudna kadencja

W 1978 r. prof. Stanisław Iwaniewicz zakończył 9-letnią działalność we Władzach naszej Uczelni. Przez 3 lata był prorektorem i 6 lat rektorem. 1 września 1978 r. rektorem Akademii Medycznej we Wrocławiu został po raz pierwszy chirurg – prof. Eugeniusz Rogalski. Chirurdzy z zadowoleniem przyjęli tę nominację, był to nasz kolega, razem pracowaliśmy jeszcze w Klinice Chirurgicznej prof. Wiktora Brossa, był dyrektorem Instytutu Chirurgii i kierownikiem Kliniki Chirurgii Klatki Piersiowej. Na jego wniosek Minister Zdrowia i Opieki Społecznej, prof. Marian Śliwiński powołał mnie do pełnienia funkcji prorektora na okres od 1 września 1978 do 31 sierpnia 1981 r. Decyzje o powołaniu zapadały w okresie wakacyjnym bez mojego udziału, ponieważ w tym czasie byliśmy z rodzinami (nasi przyjaciele) w podróży kempingowej po Hiszpanii. Jak się później dowiedziałem, rektorowi – elektowi „czynniki polityczne” proponowały na stanowisko prorektora ds. klinicznych 2 kandydatów, z których miał wybrać jednego. Było to dla niego bardzo niezręczne, wobec powyższego zaproponował moją kandydaturę.

Profesor Jan Zarzycki został prorektorem ds. nauki, prof. Tadeusz Zawisza prorektorem ds. nauczania, a ja prorektorem ds. klinicznych. Działalność prorektora rozpocząłem od lustracji i zapoznania się z bazą wszystkich 4 szpitali klinicznych (od dachów do piwnic). W przeglądzie tym przy udziale poszczególnych

dyrektorów szpitali towarzyszyła mi Jadwiga Dwurzyńska, naczelną pielęgniarka, pełniąca funkcję wicedyrektora ds. pielęgniarskich w administracji Uczelni. W ramach Akademii Medycznej działały wtedy 4 państwowe szpitale kliniczne: PSK nr 1 przy ul. Skłodowskiej-Curie, PSK nr 3 przy ul. Poniatowskiego, PSK nr 4 przy ul. Wrońskiego i PSK nr 5 przy ul. Traugutta. Nie działały już wtedy PSK nr 2 przy ul. Kraszewskiego i PSK nr 6 przy ul. Dyrekcyjnej.

W ramach 4 szpitali klinicznych działało 37 klinik oraz Międzyklinikniczny Zakład Anestezjologii i Reanimacji. Wszystkie szpitale kliniczne zatrudniały łącznie ok. 2500 pracowników. Mimo że szpitale miały własne dyrekcje oraz własne budżety, podlegały rektorowi Uczelni. Na bazie klinik pracowali nauczyciele akademicy, kierownicy klinik, leczący chorych i jednocześnie realizujący zadania naukowe i dydaktyczne, których podstawowym pracodawcą była Uczelnia. Był to dość skomplikowany układ Akademia–Szpital Kliniczny, np. w klinikach były sale wykładowe – nie było wiadomo kto miał w nich sprzątać, przeprowadzać remonty – szpital czy Akademia, itp.

W celu usprawnienia zarządzania i pracy w szpitalach klinicznych opracowaliśmy zakres czynności dyrektorów i na mój wniosek zostały powołane w każdym szpitalu Rady Klinikistów. Wprowadzanie nowoczesnej aparatury do badań laboratoryjnych, naukowych i klinicznych wymagało poszerzenia bazy lokalowej. W ówczesnych warunkach ist-



Rektor prof. dr hab. Eugeniusz Rogalski miała tylko jedna możliwość – wykwaterowanie pracowników, a często już emerytów, którzy od pierwszych lat po wojnie zajmowali pomieszczenia kliniczne (pielęgniarki, laboranci, noszowi). Dzięki życzliwości naczelnika dzielnicy Śródmieście, mgr. Mądrzaka, udało się uzyskać 11 mieszkań dla tych lokatorów. Była to kropla w morzu potrzeb, ale i to cieszyło.

Były problemy z ogrzewaniem klinik. Nie byliśmy jeszcze podłączeni do elektrociepłowni. Latem zwożono koks na zimę, przeważnie transportem konnym, którego potężne hałdy zalegały przed każdą kliniką i budynkami administracyjnymi. W PSK nr 1 było 9 kotłowni z palaczami, którzy często się upijali i albo byli zwalniani dyscyplinarnie, albo sami porzucali pracę. Chciałbym przypomnieć, że w pierwszych latach po wojnie za-

opatrzenie klinik też odbywało się transportem konnym. Państwowy Szpital Kliniczny nr 1 miał przyczepę na gumowych kołach i własnego konia pociągowego. Stajnia dla tego konia znajdowała się za budynkiem (barakiem), w którym dzisiaj mieści się Dział Socjalny.

Z tytułu pełnienia funkcji Proroktora ds. Klinicznych zostałem przewodniczącym Zespołu Konsultantów Regionalnych, którymi byli: prof. Eugeniusz Rogalski z zakresu chirurgii, prof. Tadeusz Nowakowski z zakresu pediatrii, prof. Władysław Chachaj z zakresu interny, prof. Tadeusz Kaniowski z zakresu radiologii, prof. Janusz Woytoń z zakresu ginekologii i położnictwa, prof. August Wasik z zakresu psychiatrii, prof. Andrzej Brzecki z zakresu neurologii, doc.

Bogumił Halawa w zakresie medycyny nuklearnej i doc. Józef Baranciewicz z zakresu ochrony zdrowia. Zespół działał w ramach regionu dolnośląskiego, obejmującego 5 województw: wrocławskie, legnickie, jeleniogórskie, wałbrzyskie i opolskie.

Jedną z trudniejszych funkcji, do której powołał mnie rektor prof. E. Rogalski, było przewodniczenie Uczelnianej Komisji ds. Postulatów Pracowniczych Akademii Medycznej i Państwowych Szpitali Klinicznych. Dla rektora Uczelni był to okres niełatwy, szczególnie w trzecim roku kadencji. Wydarzenia polityczne w kraju o znaczeniu epokowym dla przyszłości naszego narodu, naszego państwa inicjowały działania oddolne zmierzające w kierunku samorządności i prawdziwej demokracji.

W następstwie Porozumień Gdańskich (sierpień 1980 r.) już we wrześniu powstała „Solidarność” jako Niezależny Samorządny Związek Zawodowy, który 10 listopada 1980 r. został zarejestrowany. Rektor Rogalski był jednocześnie dyrektorem Instytutu Chirurgii i kierownikiem Kliniki Chirurgii Klatki Piersiowej, operując do późnych godzin wieczornych w Szpitalu Chorób Płucnych przy ul. Grabiszyńskiej, gdzie mieściła się jego klinika. Pracował ponad siły, starając się wywiązać ze swoich obowiązków, stawał się coraz bardziej nerwowy, co wpływało na rozmowy z przywódcami nowej siły powstającej w Uczelni.

Tworzące się koła „Solidarności” na naszej Uczelni, nie czekając na rejestrację, wraz z NZS (Niezależne Zrzeszenie Studentów) powołując się na prawo do tworzenia własnej reprezentacji, zaczęły występować ze stale zwiększającą się liczbą postulatów, nieraz wbrew obowiązującemu aktualnie prawu. Żądano natychmiastowego usunięcia z władz Uczelni dyrektora administracyjnego, kierownika Działu Spraw Pracowniczych i jego zastępcy, kierownika Działu Aparatury Naukowej, zwiększenia liczby delegatów związkowych i studentów w ciałach kolegialnych Uczelni itd. Dochodziło do spięć z rektorem w czasie posiedzeń Senatu oraz ostrej polemiki na łamach gazety „Naszym Zdaniem”, wydawanej od 1 lutego 1981 r. przez KZ NSZZ „Solidarność”. 27 marca 1981 r. odbył się 4-godzinny strajk ostrzegawczy „Solidarności”, do którego włączyli się studenci (NZS).

Po kilku tygodniach, 11 maja 1981 r., pracownicy Uczelni otrzymali specjalne wydanie „Naszym Zdaniem” z listem otwartym przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w sprawie podania się do dymisji rektora prof. dr. hab. Eugeniusza Rogalskiego – ostatnie zdanie listu brzmiało: „Nie ma żadnej wątpliwości, że władza w Uczelni musi ulec wymianie w imię spokoju społecznego, demokracji i odnowy”. Podpisał dr Sławomir Sidorowicz.

WYDANIE SPECJALNE

NASZYM ZDANIEM

List otwarty do związkowców AM

W dniu 11.V.1981 r. w wyniku negocjacji Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" AM z władzami uczelni Rektor Prof. dr hab. Eugeniusz Rogalski podał się do dymisji. W rozmowach uczestniczyli przedstawiciele MKZ NSZZ "Solidarność", przewodniczący Regionalnej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Służby Zdrowia NSZZ "Solidarność", przewodniczący KZ NSZZ "Solidarność", Politechniki Wrocławskiej.

Ten fakt napoił nas radością i optymizmem, bowiem otwiera nowy etap życia uczelni i działalności Związku. Wierzymy, że skończył się okres ciągłych napięć, konfliktów, awantur, dezorganizacji codziennej pracy w naszej Organizacji. Oczekujemy dalszych zmian personalnych zgodnie z uchwałą KZ NSZZ "Solidarność" AM z 11.V.1981 r.

Sytuacja Związku w uczelni stawała się nieznosna. Pomimo ciągłych nacisków, postulatów, żądań styl zarządzania uczelnią nie ulegał zmianom i nadal pozostawał autokratyczny z lekceważeniem i pomijaniem opinii zespołów pracowniczych, ogniw naszego Związku i jego władz. Wytworzył się zaczerowany krąg, którego nie można było przekroczyć: jednoosobowe decyzje i zarządzenia wielokrotnie skutkowały w niezadowoleniu, napięciu i gniewie ludzi, co spływało do Komisji Zakładowej, a ta nie mogła nic w tych sprawach zrobić bowiem dowładowała się o rze-
cach dokonanych. Tak dłużej być nie mogło i zatracał się sens istnienia Solidarności w AM, która była spychana do roli związku brantowego, starego typu. Piszę o tych sprawach w czasie przeszłym bo jestem głęboko przekonany, że ten okres nieodwracalnie mamy za sobą. Każdy kto zostanie wybrany na opróżnione stanowisko bezwzględnie musi się liczyć z opinią NSZZ "Solidarność".

Napawa wielką troską i głębokim niepokojem dotychczasowa postawa członków naszej organizacji: obojętność, bierność, apatia, lęk, ucieczka od działania i odpowiedzialności, od ryzyka i walki o realizację podstawowych praw pracowniczych, o gospodarność, praworządność i uczciwość. Żądna władza Związku nie osiągnie tych podstawowych celów bez naszego udziału. Siła Związku i jego skuteczność nie pochodzi z nadania, nie tkwi w statucie ani nazwie, pochodzi ona w prostej linii od nas wszystkich.

Obecnie nie stanowi żadnego usprawiedliwienia tłumaczenie, że niejednokrotnie słyszę: AM to instytucja feudalna w której Pan jest królem życia i śmierci. Nie mogę uwierzyć, iż pracownicy AM to ludzie o "przetartych kregostopach", którzy przywykli do tkwie-

nia w bagnie w imię własnego bezpieczeństwa. To niemożliwe! Może jakieś błędy popełnia Komisja Zakładowa - to je wytkniemy. Może przyczyną tkwią gdzieś indziej - to je pokazujemy. Pamiętajmy! NSZZ "Solidarność" powstała z cierpienia i prześladowań, z ofiary życia robotników, z wielkiego zrywu narodu. Żatem nie wolno nikomu lekceważyć wartości, programów, wysiłków będących nurtem tej organizacji. Nie wolno zostawiać władz swojego Związku, które przez wszystkich zostały wybrane, w osamotnieniu. Będziem ulegać niechętnej atrofii i zagładzie.

Wchodzimy w kampanię wyborczą do władz AM. Głównym zadaniem naszego Związku pozostaje dopilnowanie by odbyły się one zgodnie z zasadami demokratycznymi i praworządnie. Protestujemy przeciwko opóźnianiu wyborów przez władze uczelni. Bądźmy czujni w typowaniu kandydatów, a później w głosowaniu. Poznajmy ich życiorysy. Oceniajmy uczciwość, rzetelność, umiejętności bicia z ludźmi i ich rozumienia. Nie dopuśćmy do karuzeli stanowisk w naszej uczelni. Szukajmy ludzi nowych i odważnych, rozumnych i włączonych w nurt przemian w Polsce. Nie ma żadnej wątpliwości, że władza w uczelni musi ulec wymianie w imię pokoju społecznego, demokracji i odnowy.

Sławomir Sidorowicz

Wydanie specjalne gazety „Naszym Zdaniem” z dnia 11 maja 1981 r.

Serwis informacyjny Biblioteki UMW

Bibliografia Publikacji Pracowników UMW – zasady rejestracji danych

Bibliografia Publikacji Pracowników Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu obejmuje opublikowane prace naukowe i popularnonaukowe pracowników i doktorantów Uczelni. Są to wydawnictwa samostne (monografie, podręczniki, skrypty) i niesamostne: rozdziały w ww., prace w książkach zjazdowych (opublikowane przynajmniej w formie abstraktu – informacje z programu konferencji nie są rejestrowane) oraz publikacje w czasopiśmie. Uwzględnia także prace doktorskie.

Wszystkie opisy bibliograficzne są sporządzane z autopsji, dlatego przypominamy o konieczności dostarczania materiałów oryginalnych lub kopii prac do Sekcji Bibliografii osobistych (ul. Parkowa 1/3, pok. 35) lub przez kancelarię ogólną, albo pocztą elektroniczną (pliki PDF i skany) na adres: bibliografia@umed.wroc.pl.

Kopia publikacji w czasopiśmie powinna zawierać: tytuł publikacji, autorów, tytuł czasopisma, rok, tom i/lub numer wydania, numery stron, na których został opublikowany artykuł.

Kopia fragmentu w wydawnictwie zwartym (rozdział w książce, praca w materiałach zjazdowych) powinna zawierać: tytuł pracy, autorów, tytuł całego wydawnictwa z redaktorem, miejsce, wydawcę i rok wydania, numery stron, na których została opublikowana praca, ISBN wydawnictwa.



Materiały zawierające niekompletne dane nie będą rejestrowane.

W przypadku publikacji wydanych na nośnikach elektronicznych (CD-ROM, USB-Drive) należy dostarczyć oryginalny nośnik. Po zarejestrowaniu w bazie materiały oryginalne są zwracane autorom lub na ich życzenie włączane do księgozbioru Biblioteki UMW.

Nowe publikacje należy dostarczać niezwłocznie po ich ukazaniu się.

Jeśli prace zostały opublikowane w materiałach znajdujących się w zbiorach Biblioteki UMW, wystarczy informacja o nich.

Artykuły w czasopiśmie dostępne w Internecie przed ukazaniem się ich w wersji drukowanej (ahead of print, early view, on-line first) będą zarejestrowane dopiero, gdy ukążą się w wersji wydrukowanej – przepisane do konkretnego numeru i stron.

Baza Bibliografia Publikacji Pracowników Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu jest ogólnie dostępna pod adresem: <http://bg.umed.wroc.pl> w zakładkach: „Bazy” lub „Bibliometria”. Prosimy o systematyczne jej przeglądanie i uzupełnianie tylko brakujących publikacji – w interesie każdego autora jest to, aby była ona kompletna, ponieważ na jej podstawie są generowane wykazy do ocen indywidualnych pracowników i sprawozdań rocznych doktorantów (możliwość

samodzielnego przygotowania wykazu wg instrukcji zamieszczonej na stronie Biblioteki <http://www.bg.umed.wroc.pl/static/instrukcja.pdf>). Dane z bazy są wykorzystywane w corocznej wewnętrznej ocenie jednostek uczelnianych, na podstawie której rozdziela się środki na działalność statutową. Są także podstawą do kategoryzacji jednostek MNiSW, a w przyszłości zostaną zaimplementowane do Polskiej Bibliografii Naukowej, będącej elementem Systemu Informacji o Szkolnictwie Wyższym POL-on.

Dostęp testowy do baz

Zapraszamy do skorzystania z dostępu testowego do baz danych. Dostęp odbywa się w ramach zdalnego dostępu z komputerów osobistych (po zalogowaniu się) oraz z komputerów Uczelni.

CINAHL Complete – najobszerniejsza baza pełnotekstowa z zakresu pielęgniarstwa i nauk pokrewnych o zdrowiu. Zawiera pełne teksty ponad 1300 czasopism indeksowanych w CINAHL z archiwami od 1937 r. Oferuje dostęp do pełnej kolekcji angielskojęzycznych czasopism i publikacji wydawanych przez The American Occupation Therapy Association i The American Diabetes Association oraz dostęp do książek z zakresu ochrony zdrowia, dysertacji z zakresu pielęgniarstwa, wybrane materiały konferencyjne, standardy opieki, programy do celów edukacyjnych, rozdziały książek i materiały audio-wizualne. **Dostęp testowy potrwa do 14 grudnia 2013 r.**

MEDLINE Complete – narzędzie wyszukiwawcze literatury z zakresu medycyny, ochrony zdrowia, farmakologii, mikrobiologii i nauk pokrewnych. Zapewnia dostęp do pełnych tekstów ponad 2100 czasopism indeksowanych w MEDLINE, z dostępem do archiwum artykułów pełnotekstowych począwszy od 1865 r. **Dostęp testowy potrwa do 14 grudnia 2013 r.**

Nowe produkty wydawnictwa Thieme

Thieme Connect to platforma oferująca dostęp do źródeł elektronicznych z zakresu medycyny i nauk pokrewnych. W jednym miejscu gromadzi e-czasopisma, e-książki, szkolenia oraz rozmaite prace badawcze.

Zapraszamy do korzystania z dostępu testowego do nowych produk-

tów Wydawnictwa. Oferta testowa jest skierowana głównie do farmaceutów i chemików.

Teaching Assistant Pharmacology to baza tysięcy ilustracji i animacji zaczerpniętych z różnych tytułów wydawnictwa Thieme, m.in. *Pharmacology: An Illustrated Review*. Zbiór ten jest doskonałym źródłem wiedzy i inspiracji do przygotowania własnych prezentacji i materiałów szkoleniowych.

Pharmaceutical Substances – kompendium około 2500 substancji wykorzystywanych w przemyśle farmaceutycznym. Baza została stworzona przez dwóch niemieckich chemików, a jest skierowana przede wszystkim do naukowców zajmujących się badaniami nad nowymi środkami farmakologicznymi. Dostęp: www.thieme-chemistry.com/ps/prod/.

Kolekcje testowe będą dostępne w „Aktualnościach” na stronie Biblioteki UMW: <http://bg.umed.wroc.pl> do 31 grudnia 2013 r.

Wystawa książek

Biblioteka Główna UMW oraz firma ABE-IPS Sp. z o.o. (dostawca zagranicznej literatury naukowej) serdecznie zapraszają lekarzy i studentów na wystawę i kiermasz książek medycznych w języku angielskim, która odbędzie się w dniach 4–6 grudnia 2013 r. w Czytelni Ogólnej przy ul. Parkowej 1/3 godz. 10–18. Podczas wystawy będzie można obejrzeć i kupić nowości z oferty ABE-IPS. Serdecznie zapraszamy!

(ABE-IPS Księgarnia/Bookstore, tel. 713219269, mob. 609683837, e-mail: wroclaw@abe.pl, <http://www.abe.pl>).

Konkurs dla uzdolnionych studentów oraz młodych pracowników naukowych

Zarząd Fundacji Crescendum Est – Polonia zawiadamia, iż został otwarty XVIII Konkurs o stypendia Fundacji stosownie do uchwały Nr 9/R/2013 Rady Fundacji z dnia 10 października 2013 r.

Zwracamy się do Jego Magnificencji z uprzejmą prośbą o przekazanie wybitnie uzdolnionym studentom i młodym pracownikom naukowym, pragnącym realizować swoje marzenia edukacyjne poprzez podjęcie studiów/badań w najlepszych ośrodkach akademickich na świecie, zaproszenia do wzięcia udziału w tegorocznym Konkursie.

W konkursie mogą wziąć udział polscy obywatele mający w Polsce stałe miejsce zamieszkania, legitymujący się świetnymi wynikami w nauce, dysponujący osiągnięciami naukowymi oraz ciekawymi projektami badawczymi.



W ramach XVIII Konkursu o stypendia Fundacji Crescendum Est – Polonia kwestionariusze aplikacyjne z załącznikami należy przysyłać na adres Biura Zarządu, Al. J. Szucho 9, 00-580 Warszawa w terminie do 31.12.2013 r. Rozstrzygnięcie konkursu jest planowane około 15 kwietnia 2014 r. Kwestionariusz, regulamin oraz statut i sylwetki sty-

pendystów są dostępne na stronie www.crescendumest.pl

Informujemy, że umowa o stypendium podpisywana z laureatami Konkursu przewiduje zobowiązanie zwycięzcy do podjęcia pracy na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i przepracowanie co najmniej 5 lat. Gwarancją wypełnienia tego zobowiązania jest podpis na wekslu „in blanco”. W przypadku niewykonania tego postanowienia, stypendysta będzie zmuszony zwrócić 5-krotną wartość otrzymanego stypendium.

Serdecznie zapraszamy do udziału w tegorocznym konkursie wszystkich wybitnie uzdolnionych, ambitnych, kreatywnych, gotowych na wyzwania konkurencji międzynarodowej społeczności akademickiej, młodych Polaków, których zapewne nie brakuje wśród studentów i młodych naukowców.

Z dziejów Cmentarza Orląt we Lwowie

Problem Dnia Zadusznego, zwane go też Świętem Zmarłych, był przeze mnie poruszany już niejednokrotnie na łamach naszej Gazety Uczelnianej („Dzień Zaduszny w rodzimej i europejskiej tradycji”, „Listopad miesiącem zadumy” i inne).

Obecnie przyszła pora na zatrzymanie się nad konkretnymi, ważnymi z punktu naszej historii nekropoliami. Warto przypomnieć historię Cmentarza Orląt we Lwowie, opierając się przede wszystkim na licznych odwiedzinach tego miejsca zarówno przed wojną, jak i niejednokrotnie po opuszczeniu Lwowa.

Jeszcze w listopadzie 1918 r., zaraz po zakończeniu walk o Lwów, władze miasta przeznaczyły teren od strony Pohulanki na cmentarz nazwany Cmentarzem Obrońców Lwowa. Przeniesiono tu doczesne szczątki osób poległych w obronie Lwowa, a tymczasowo pochowanych w różnych miejscach – głównie w rozległych ogrodach Politechniki Lwowskiej. Latem 1921 r. Towarzystwo Straży Mogił Polskich Bohaterów rozpisało konkurs na projekt mauzoleum Obrońców Lwowa. Przyjęto do realizacji projekt Rudolfa Indrucha, studenta podówczas Politechniki Lwowskiej, jednocześnie uczestnika walk w obronie miasta Lwowa. Budowa nowo powstałej nekropolii trwała wiele lat i nie została ukończona do czasu rozpoczęcia II wojny światowej. Cmentarz Orląt jest autonomiczną częścią Cmentarza Łyczakowskiego. Stanowi go zbudowana na istniejącym wzgórzu Kaplica Obrońców Lwowa pieczołowicie odbudowana po zniszczeniach wojennych.



Obecny wygląd Kaplicy Obrońców Lwowa na Cmentarzu Orląt (fot. ze zbiorów Z. Domosławskiego)

Mimo częściowych zniszczeń do dziś zachował się pomnik w kształcie półkolistej kolumnady z łukiem tryumfalnym, gdzie jest uwidoczny napis: *Mortui sunt, ut liberi vivamus* (Umarli, byśmy żyli wolni).

Na Cmentarzu Obrońców Lwowa jest pochowanych, obok kilkunastu oficerów, przeszło stu podoficerów, ponad dwa tysiące żołnierzy, najczęściej rekrutujących się spośród młodocianych ochotników. Z przykrością trzeba stwierdzić, że po dwukrotnym zajęciu Lwowa w 1939 i 1944 r. cmentarz był regularnie grabiony i niszczony. W katakumbach uruchomiono zakład kamieniarski. Ostatecznej dewastacji dokonano w latach 70. XX w. Na znaczną część pozostałych jeszcze grobów najechały czołgi i maszyny budowlane, które

zachowane – mimo wojny – groby zrównały z ziemią. Stojące zaś przed łukiem lwy przewieziono na odległe rogatki Lwowa. Sytuacja na szczęście zmieniła się po 1989 r., kiedy pracownicy polskiej firmy energetycznej we Lwowie najpierw zabezpieczyli, a później odbudowali i odrestaurowali Cmentarz Obrońców Lwowa. Możemy nadal oddawać hołd i odwiedzać groby Obrońców Lwowa.

Cmentarz Obrońców Lwowa był i jest przedmiotem wielu wspomnień (m.in. Wydawnictwo „Kresy. Śladami naszych przodków”, zdjęcia i komentarz Jędrzej Majka, Lwów wspomina ks. Mieczysław Maliński, Wydawnictwo List, Kraków 2002, skąd zaczerpnąłem część danych obok własnych wspomnień).

Na koniec pozwolę sobie przytoczyć zakończenie długiego wiersza pt. „Cmentarz Obrońców Lwowa” zaczerpniętego z „Ballad lwowskich” Jana Kruczkowskiego, Lwów 1937, tłoczonego w Drukarni Naukowej we Lwowie w 1937 r. (s. 44).

*Niech Wam mogilny zamrozi chłód wargi,
Lepki szept zmyje i wywieje skargi.
Za Was, za ból Wasz, dołę i cierpienia
Duch wiarę wznieci – oświeci sumienia.
Nam żywym w martwe dziś patrzeć pomniki,
w belkoty światła, w świec chwiejne płomyki,
w to przemijanie bohaterskiej dumy,
w ten brud co kala nieczyste rozumy,
niepoznane męki może niezbyt krwawej,
onej niezłomnej, a świętej już sprawy,
że Polska w sercach naszych nie ma granic.
Odchodząc – spojrzysz na te chmur całuny
i zmierz się z tymi co legli pod spodem.
Jeżeli serce zachwaszczą piołuny –
uderz się w piersi i połącz z Narodem.*

Wspomnienie o Profesorze Marianie Goludzie (1931–2013)

Prof. dr hab. Marian Goluda urodził się 30 czerwca 1931 r. w Krzczonowie w woj. lubelskim. Po ukończeniu liceum ogólnokształcącego studiował w latach 1951–1957 na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu. Dyplom lekarza otrzymał 30 września 1957 r.

Pracę zawodową podjął w 1953 r. (w czasie studiów) jako zastępca asystenta w Zakładzie Anatomii Opisowej AM we Wrocławiu. W latach 1955–1958 pracował w Zakładzie Anatomii Patologicznej AM, początkowo również w charakterze zastępcy asystenta, a od października 1957 r. (po ukończeniu studiów) jako asystent.

W październiku 1958 r. rozpoczął pracę w II Klinice Położnictwa i Chorób Kobietych AM we Wrocławiu kierowanej przez prof. dr hab. Kazimierza Jabłońskiego. W latach 1959–1961 odbywał dwuletnią obowiązkową służbę wojskową we Wrocławiu i jednocześnie pracował w II Klinice Położnictwa i Chorób Kobietych jako wolontariusz.

Specjalizację I stopnia z zakresu położnictwa i chorób kobiecych uzyskał w 1963 r., a II stopnia w 1966 r.

W 1963 r. przeszedł specjalne szkolenie pod kierunkiem prof. dr hab. Henryka Godlewskiego w Zakładzie Histochemii i Cytochemii przy Instytucie Patologii Ogólnej PAN w Warszawie, po czym zorganizował przy ówczesnej II Klinice Położnictwa i Chorób Kobietych AM we Wrocławiu pracownię histochemiczną.

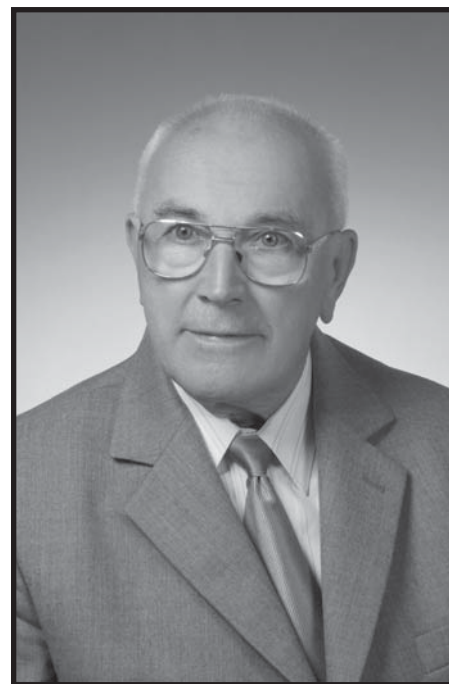
Stopień doktora nauk medycznych otrzymał w 1968 r. na podstawie

pracy pt. *Oznaczanie aktywności enzymatycznej w zmianach przedrakowych i rakowych szyjki macicy u kobiet*, której promotorem był prof. dr hab. Kazimierz Jabłoński.

W II Klinice Położnictwa i Chorób Kobietych był zatrudniony na stanowisku asystenta, a potem adiunkta. Po powstaniu Instytutu Ginekologii i Położnictwa kontynuował pracę jako adiunkt w II Katedrze i Klinice Ginekologii AM we Wrocławiu. W 1990 r. CKK zatwierdziła postępowanie habilitacyjne dr. med. Mariana Goludy oparte na pracy habilitacyjnej pt. *Zawartość estradiolu-17-beta i progesteronu oraz ich receptorów w endometriozie mięśnia trzonu macicy (Adenomyosis)* przyznając tytuł doktora habilitowanego.

Od 1 października 1994 r., w wyniku postępowania konkursowego dr hab. Marian Goluda został Kierownikiem II Katedry i Kliniki Ginekologii AM we Wrocławiu i pełnił tę funkcję do 2001 r., tj. do dnia przejścia na emeryturę 31.12.2001 r. Tytuł naukowy profesora nauk medycznych otrzymał 29 grudnia 1998 r.

W swojej karierze akademickiej prof. dr hab. Marian Goluda dał się poznać jako wybitny naukowiec, dydaktyk i organizator pracy. Był autorem lub współautorem ponad 160 prac opublikowanych w krajowych, jak i zagranicznych czasopismach naukowych. Tematyka publikacji była głównie związana z Jego badaniami histologicznymi i histochemicznymi tkanek narządów płciowych kobiety oraz wpływem hormonów płciowych na obraz morfologiczny i histochemiczny endometrium. Najliczniej-



szą grupą prac dotyczy adenomiozy i endometriozы jajnika u kobiet, co było głównym zainteresowaniem Profesora. Był nauczycielem wielu młodych pokoleń ginekologów, których uczył zawodu (szczególnie operatywy ginekologicznej, której był mistrzem). Prowadził zajęcia ze studentami zarówno z Wydziału Lekarskiego, jak również, już po przejściu na emeryturę, Wydziału Nauk o Zdrowiu, gdzie był zatrudniony w Zakładzie Ginekologii i Położnictwa od 1.10.2008 do 30.09.2012 r.

Był członkiem Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego, Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego, Polskiego Towarzystwa Histochemików i Cytochemików oraz European Society of Gynaecological Oncology.

Za swoją działalność naukową był wielokrotnie odznaczany przez władze Uczelni. Otrzymał wiele odznaczeń, m.in.: Złoty Krzyż Zasługi, Medal 40-lecia Polski Ludowej, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Srebrną Odznakę Honorową „Academia Medica Wratislaviensis”, Odznaką „Za wzorową pracę w służbie zdrowia” oraz medal „Academia Medica Wratislaviensis Polonia”.

Odszedł od nas nasz nauczyciel – mistrz zawodu, którego osobowość, charakter i umiejętności współpracy będziemy wspominali z podziwem.

Cześć Jego Pamięci!

Informacja z posiedzenia Senatu

30 października 2013 r.

30 października 2013 r. odbyło się kolejne posiedzenie Senatu Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.

Posiedzenie rozpoczęło się od wręczenia nominacji:

- prof. dr hab. Wojciech Kosmala – nominacja na stanowisko profesora zwyczajnego w Klinice i Katedrze Kardiologii;
- dr hab. Magdalena Krajewska – nominacja na redaktora naczelnego czasopisma „Polimery w Medycynie”;
- dr hab. Robert Śmigiel odebrał powołanie na kierownika Zakładu Pediatrii Społecznej w Katedrze Pielęgniarstwa Pediatrycznego.

Senat przyjął następujące uchwały:

1. Uchwałę w sprawie zatrudnienia dr hab. Anila Kumara Agrawala na stanowisku profesora nadzwyczajnego w II Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.
2. Uchwałę w sprawie zatrudnienia dr hab. Jolanty Saczko na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Katedrze i Zakładzie Biochemii

Lekarskiej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

3. Uchwałę w sprawie zatrudnienia prof. dr hab. Piotra Wilanda na stanowisku profesora zwyczajnego w Zakładzie Lecznictwa Uzdrowiskowego, Historii Medycyny Fizykalnej i Balneologii na Wydziale Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.
4. Uchwałę w sprawie ustalenia kalendarza wyborów uzupełniających na funkcję prodziekana ds. studentów Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.
5. Uchwałę w sprawie powołania Międzywydziałowej Komisji ds. wyboru osób do pełnienia funkcji kierowniczych w jednostkach międzywydziałowych oraz ds. wyboru osób na stanowiska w jednostkach międzywydziałowych.
6. Uchwałę w sprawie sprostowania błędu w uchwale nr 1310 Senatu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu z dnia 19 czerwca 2013 r. w sprawie uruchomienia kierunku dietetyka, studia II stopnia na Wydziale Nauk o Zdro-

wiu, od roku akademickiego 2013/2014.

7. Uchwałę w sprawie stwierdzenia zgodności Regulaminu Samorządu Studentów z ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz Statutem Uczelni.
8. Uchwałę w sprawie rekomendacji Rafała Biernata do Rady Nadzorczej Spółki „Polskie Radio Regionalne Rozgłośnia we Wrocławiu – Radio Wrocław Spółka Akcyjna”.
9. Uchwałę w sprawie zmian w planie rzeczowo-finansowym na rok 2013.

W czasie posiedzenia odbyła się dyskusja nawiązująca do tej uchwały.

Senat wysłuchał informacji dotyczącej wyników rekrutacji na I rok studiów na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu przedstawionej przez prof. dr hab. Michała Jelenia, Prorektora ds. Dydaktyki.

Jego Magnificencja Rektor skierował słowa podziękowania do nauczycieli, jak i pracowników administracji, za sprawną organizację oraz udział w Centralnej Inauguracji Uczelni Medycznych i Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych.

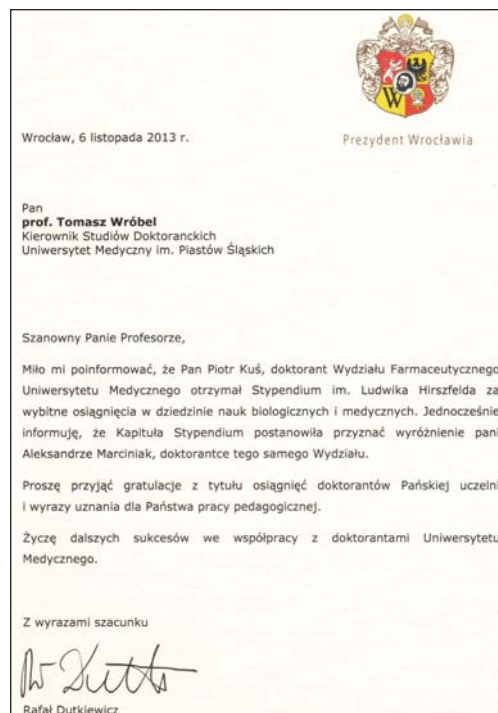
Prof. dr hab. n. med. Marek Bolanowski w radzie naukowej czasopisma

„Medycyna po Dyplomie” jest miesięcznikiem przeznaczonym dla lekarzy różnych specjalności, przede wszystkim zaś dla internistów i lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej. Przekazuje aktualną, nowoczesną i praktyczną wiedzę medyczną. W skład rady naukowej miesięcznika wchodzi prof. dr hab. n. med. Marek Bolanowski z Katedry i Kliniki Endokrynologii, Diabetologii i Leczenia Izotopami UMW we Wrocławiu.

Aktualności

Stypendium im. Ludwika Hirszfelda dla doktoranta UMW

Miło nam poinformować, że Pan Piotr Kuś, doktorant Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Analityki Medycznej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu otrzymał Stypendium im. Ludwika Hirszfelda za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauk biologicznych i medycznych. Jednocześnie Pani Aleksandra Marciniak, doktorantka tego samego wydziału, przyznano wyróżnienie.



Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu bada preparaty odchudzające!

Czy preparaty odchudzające są bezpieczne? Czy suplementy diety mogą zabić? Gdzie można zbadać toksyczność preparatów odchudzających? Odpowiedzi na te pytania należy szukać w Pracowni Toksykologii Sądowej Katedry Medycyny Sądowej oraz w Katedrze Biologii i Parazytologii Lekarskiej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

Te właśnie jednostki od 18 listopada do 31 grudnia br. będą przeprowadzać badania składu preparatów odchudzających. Każda prywatna osoba, która zechce sprawdzić, czy w skład preparatu, który zażywa nie wchodzi substancje niebezpieczne – może go wysłać w oryginalnym opakowaniu na adres Katedry Medycyny Sądowej lub udać się do niej bezpośrednio. Akcja ma charakter ogólnopolski, a prowadzone badania będą bezpłatne.

„Docierają do nas produkty odchudzające, które zawierają silnie toksyczne środki, prowadzące w niektórych przypadkach do zgonu (np. dinitrofenol). To ogromny problem w zakresie zdrowia publicznego, dlatego postanowiliśmy umożliwić społeczeństwu sprawdzenie toksyczności zażywanych preparatów. Toksykologia sądowa jest dziedziną, w której co chwilę trzeba reagować na pojawiające się, nowe niebezpieczeństwa” – podkreśla dr Marcin Zawadzki, pomysłodawca akcji.

Warunkiem koniecznym do przebadania preparatu jest wypełnienie anonimowej ankiety dotyczącej objawów występujących po jego zażyciu. Link do kwestionariusza na stronie internetowej UMW w zakładce aktualności. Następnie preparat wraz z wydrukowaną ankietą i danymi kontaktowymi należy przekazać do siedziby Katedry Medycyny Sądowej przy ul. Jana Mikulicza-Radeckiego 4 we Wrocławiu (telefon 71 784 14 60).

UMW na Tygodniu Doradztwa Zawodowego w VII LO

Pod koniec października bieżącego roku na zaproszenie Liceum Ogólnokształcącego nr VII we Wrocławiu nasza Uczelnia wzięła udział w „Tygodniu doradztwa zawodowego”, podczas którego oprócz stanowisk informacyjnych były prowadzone dla uczniów konsultacje doradztwa zawodowego, a także badania predyspozycji zawodowych.

Uniwersytet Medyczny stale cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów, szczególnie wśród klas o profilu biologiczno-chemicznym. Maturzyści pytali o to, czy po dostaniu się na wymarzony kierunek czeka ich dużo ciężkiej pracy, czy oprócz nauki będą mieli także czas na swoje pasje i zainteresowania. Ten przedmaturalny stres szybko złagodzili studenci reprezentujący Uniwersytet Medyczny będący absolwentami VII LO. Z ich ust zachęta do studiowania na UMW brzmiała więc szczególnie przekonująco. O przemiłą atmosferę, dużo informacji i uśmiechu przy stoisku UMW zadbali studenci: Marta Półtoranos, Michał Błoch, Jan Mazurkiewicz, Julia Podkalicka, Marta Marcinkiewicz, Dominika Pupka, Patryk Pozowski, Kajetan Starzyk, Magdalena Sokołowska i Jacek Kołaczek.

Dolnośląskie Targi Stomatologiczne Dentamed

W dniach 8–9 listopada 2013 r. odbyła się jedna z największych imprez stomatologicznych w Polsce. Targi DENTAMED odbyły się pod patronatem honorowym JM Rektora Uniwersytetu Medycznego, prof. dr. hab. Marka Ziętka. Na uczestników targów czekało ponad 100 firm, które zaprezentowały najnowszy sprzęt, narzędzia, materiały dentystyczne, środki farmaceutyczne, czy oprogramowanie medyczne. Podczas targów przeprowadzono ponadto około 30 kursów, szkoleń i prezentacji.

GRUDZIEŃ 2013



REGIONALNA KULTURA
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZKIEGO
DOLNY ŚLĄSK

OPERA WROCŁAWSKA

EWA MICHNIK

DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



SYLWESTER I NOWY ROK W OPERZE WROCŁAWSKIEJ 2013/2014

Coppelia

Léo Delibes

Premiera baletowa

29 XII 2013 Nd | 19⁰⁰

30 XII 2013 Pn | 19⁰⁰

31 XII 2013 Wt | 18⁰⁰

1 I 2014 Śr | 18⁰⁰

Realizatorzy:

Tadeusz Zathey Kierownictwo muzyczne, dyrygent

Giorgio Madia Inscenizacja i choreografia

Fabrice Serafino Scenografia

Małgorzata Stoniowska Kostiumy

Wykonawcy:

Orkiestra i Balet Opery Wrocławskiej

BILETY: tel. 71 370 88 80 | promocja@opera.wroclaw.pl | www.opera.wroclaw.pl



OFICJALNY PARTNER 68. SEZONU OPERY WROCŁAWSKIEJ

SPONSORZY OPERY WROCŁAWSKIEJ



SPONSORZY



PATRONI MEDIALNI



KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

SPONSOR STRATEGICZNY

Pracownicy i studenci Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu mają możliwość zakupu tańszego biletu (zniżka do 30% w zależności od spektaklu) w kasie Opery. Wystarczy podać hasło Uniwersytet Medyczny